

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedzieli.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

T. telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonamenty bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy p. numerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ewentualnie i miesięczni za dopłatą, pierwszy 75 cent., drugi 30 cent. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. A. d. a. m. a. Rue des St. Peres 81

## CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 8 listopada b. r. najmiłościwiej zezwolić, ażeby rady Namiestnictwa i kierownikowi starostwa w Bochni, Juliuszowi Wazl, z powodu przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, wyrażone zostało za jego długoletnią, wierną i pożyteczną działalność służbową, Najwyższe zadowolenie.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 9 listopada b. r., na własną prośbę posła na król. włoskim dworze, Emanuela hrabiego Ludolfa, najmiłościwiej zezwolić na przeniesienie go w stały stan spoczynku i zarządzić, ażeby mu przy tej sposobności za oddane w dyplomatycznym zawodzie Jego ces. Mości i państwu wierne, pełne poświęcenia i znakomite usługi, wyrażone zostało zupełne Najwyższe uznanie.

Minister i kierownik Ministerstwa sprawiedliwości zamianował:

radcami sądu krajowego: ad. nkta sekretarza rady wyższego sądu krajowego we Lwowie, Karola Hanika, dla Sambora i sędziego powiatowego, dr. Tadeusza Krzywkowicza-Poźniaka, dla Tarnopola, a

zastępcą prokuratora państwowego ad. junkta sądowego Jerzego Isseckiego w Czerniowcach, dla Suławy. \*)

C. k. Rada szkolna krajowa uchwaliła polecić książkę p. t. „Krótki rys geografii

\*) Powtórzone z nr. 264 z powodu pomylki.

do użytku szkolnego. Ułożyli Karol Benoni i Eugen Tatomin. Wydanie trzecie przejrzone z 27 rycinami. We Lwowie nakładem Towarzystwa Pedagogicznego 1886. Cena egzemplarza 56 ct. w. a. do bibliotek szkół ludowych i do bibliotek okręgowych.

Lwów, dnia 30 października 1886.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 19 listopada.

Z półwyspu Pyrenejskiego dochodzą znowu wiadomości, które stwierdzają powziętą o Hiszpanii opinię, że kraj ten nie może się uwolnić od chronicznych wstrząśnień. Jeżeli już nie pretendenci karlistowscy, to republikanie pracują nad tem, ażeby zniewalać rząd do czujności, a świat polityczny utrzymywać w ciągłym oczekiwaniu niespodzianek. Niekiedy republikańskie organa francuskie alarmują bezpodstawnie, w mniemaniu, iż oddają tem usługę wyznawcom tych samych zasad za Pyreneami, ale tym razem o pewnych obawach w sferach rządowych w Madrycie, doniosły i poważniejsze dzienniki. Że gabinetowi Sagasty stwarzają trudności republikanie, to nie było tajemnicą od czasu rekonstrukcyi gabinetu, że zaś z drugiej strony gabinet nie może zadowolić wszystkich życzeń, choćby tej frakcyi, która oświadcza, że do przeobrażeń gwałtownych nie dąży, to wynika z sytuacji ogólnej w kraju. Jeszcze nie uśmierzyły się namiętności i jeszcze, jak to widać z zarządzeń władz wojskowych, nie zdołano dokonać reorganizacyi tak skutecznie, by stłumić w armii wszelkie żywioły skłonne do

rokoszków. Takich zboczeń w organizmie państwa uleczyć szybko niepodobna, a zwłaszcza tam, gdzie zgubne przyzwyczajenia i nałogi ucho-dziły długo za zalety narodowe. Gdyby w ciągu okresu przejściowego, w chwili, w której należało pracować nad ujęciem stosunków w karby porządku, okazały gorętsze żywioły więcej nieco cierpliwości, to niewątpliwie osiągnęłyby prędzej swój cel, a mianowicie reformy, które gabinet zapowiedział. Ale wobec objawów, które zapowiadają przyszłość burzliwą, musi p. Sagasta powolniej nieco przystępować do tych reform. Dziś już bowiem, gdy jeszcze kwestya głosowania powszechnego, o które upominają się republikanie, nie była przedmiotem rozpraw — dziś już oświadczenia oni, że w razie uchwalenia tego głosowania, wezwą do powrotu do kraju Ruiz Zorillę, znanego organizatora wszystkich rokoszków republikańskich. Naturalnie że taktyka podobna, świadcząca o braku politycznego zmysłu w obozie skrajnym, nie może zachęcać umiarkowanych frakcyj liberalnych do popierania reformy wyborczej. Przewidzieć nawet można, iż im natarczywiej występować będą republikanie, tem większą niechęć obudzą w lewicy dynastycznej. Te pogroźki republikańskie dały powód do pogłosek, które, chociaż nie wszędzie znalazły wiary, to wszakże wzbudziły popłoch. Mówiono mianowicie, że przygotowuje się zamach jakiś w przededniu zebrania się Kortezów. Izby hiszpańskie zostały wczoraj otwarte, i pogłoski złowróżbne nie sprawdziły się. Być może, iż rząd, nie lekceważąc ukrytych niebezpieczeństw, sparaliżował zbrodnicze za-

miary niezwykle czujnością, faktem jest bowiem, że oprócz urojonych, muszą być i rzeczywiste niebezpieczeństwa. Dowodzi tego zarządzenie, znoszące w armii stopnie podoficerskie, dowodzi dobitniej jeszcze motywowanie tego przez władze. W motywach rozporządzenia powiedziano, iż stopnie te w wojsku najprzystępniejsze są wszelkim wichrzeniom, a wpływ ich na szeregowców nader jest zgubny. Z tego się okazuje, że gabinet przygotowany jest na wszelkie wypadki i że nie zamyka oczu na niebezpieczeństwa. Z drugiej jednak strony wichrzyciele nie mogą nie widzieć, że w Hiszpanii wzmogło się mocno w ostatnich czasach uczucie dynastyczne w ludności, i że zasady monarchiczne znajdują coraz więcej zwolenników. Naród cały pragnie pokoju. Jeżeli więc nie brak w Hiszpanii zwolenników przewrotów, to brak im siły, którą dawniej czerpali w ogólnem niezadowoleniu albo w braku świadomości. Siła ta wzmogła się natomiast w sferach legalnych, a gabinet, pewny poparcia, rozciągnął czujność do granic możliwych w stanie normalnym, bo do środków wyjątkowych uciekać się nie chciał.

## Delegacye.

Pesz, 16 listopada.

Na dzisiejszem, trzecim z rzędu, posiedzeniu komisji budżetowej Delegacyi austriackiej obradowano nad kredytem okupacyjnym. Po złożeniu sprawozdania przez referenta Dumbe, zabrał głos del. Chlumecy, który stwierdził z zadowoleniem, iż zmniejszenie stanu wojsk w krajach okupowanych najlepszym jest dowodem skonsolidowania stosunków i w

## NEMEZYS SERCA

O B R A Z E K

przez

H A J O T Ę.

(Ciąg dalszy.)

Przedstawił jej się dnia poprzedniego jako syn obywatelski i obiecał wyprawić kolację. Było to w chwili zapału — nie zdążył przeto rozważyć, za co ją wyprawi. Dziś, ochłonawszy, ujrzał przed sobą dwie drogi; albo cofnąć się ze wstydem, albo wydusić pieniądze na starym.

Chwycił się tej ostatniej.

— Cóż, da pan, czy nie?

— Murciulku! Jak cię kocham...

— Ładnie mnie pan kocha. Pan chce mnie wykierować na szubienicznika. Zobaczy pan...

— To... to ileż ci potrzeba?

— Czterdzieści rubli.

— Mówiłeś trzydzieści pięć.

— Ja już sam nie wiem, co mówię.

I, jak Boga kocham, tak nie wiem co zrobić. Jeżeli pan nie da. Taki wstyd. Lepiej iść do więzienia.

Stary dzwignął się na wózek. Ręce mu się trzęsły. Błyszczące w pomroce jak u kota oczy Murka wpatrywały się w niego z natężoną ciekawością. Da, czy nie da? Zamierzyć się na niego, czy się nie zamierzyć?

— Zaprowadź że mnie do biurka — przemówił Skulski z rezygnacją. — Zaprowadź i — wyjdź.

Murek odetchnął. Nie lubił wszelkich ostateczności; dobrze więc, że się i tym razem bez skandalu obejdzie. Gdyby stary dłużej marudził, byłby go musiał poturbować; a tak — spełnił tylko jego rozkaz, jak na powolnego służebnika przystało.

Skulski, stanawszy przy biurku, obejrzał się podejrzliwie na drzwi, dobył wiszącego na piersiach kluczyka i otworzył kłapę, zasłaniającą mnóstwo szufladek i skrytek. Oczy Murkowe nigdy wnętrza tego biurka nie widziały. Jego pan byłby mu prędzej pozwolił zajrzeć na dno swego sumienia, niż tutaj.

Ufając mu bezgranicznie we wszystkim, lękał się instynktownie obudzić spiące w nim licho widokiem swego złota. Bo w kimże ono nie spi? Murek wprawdzie wielką był doskonałością, lecz przezornością nigdy nie zawadził. Tutaj była ona chyba z tego jednego względu zbyt czerwoną, że licho w Murku dawno się już obudziło — ale zaślepiony starzec harców jego zdawał się nie widzieć.

W pół godziny po bolesnej operacyi przejścia czterech dziesięcio-rublowek z jednych złotych, skąpych rak w drugie czerwone i marnotrawne, Skulski znalazł się sam w mieszkaniu — sam, na cały długi, jesienny wieczór.

Murek wmówił w niego, że powinien się wcześniej położyć, leżał więc na kanapie, mając przy sobie na krześle lampkę o bladym płomieniu i niedopita szklanek herbaty — i dumał.

Nie bawił się on nigdy we wspomnienia; dziś wszakże przed oczami, co się do snu kleić nie chciały, stał mu wciąż syn jego jedynej siostry, biednej wdowy, którą maż. awanturnik, zrujnowawszy, w nędzy zostawił.

Młodzieniec ten przyszedł do niego kiedyś w wytartym studenckim mundurze i z rumieńcem upokorzenia na czole a niedobremi wypiekami na policzkach, prosił go także o czterdzieści rubli. — Był może w wieku Murka, ale jakże do niego niepodobny! Nie groził i nie wymyślał; przeproszał wuja zdławionym głosem, że mu się pierwszy i ostatni raz w życiu narzucił, ale...

potrzebuje opłacić wpisowe, inaczey cała jego karyera zwiechnięta, starość matki zatruta... rozpacz... głód.

Skulski odpowiedział mu wtedy, że mężczyzna powinien zawsze umieć sobie radzić, że jeśli znacznie żądać pomocy od krewnych, skończy na publicznej zebraniu i odprawił go z niezem.

W niespełna pół roku wyczytał w *Kuryerze* sensacyjny opis zgonu młodego studenta, którego zabiły suchoty i nadmierna praca; matka zaś — bo zostawił matkę — nad trupem syna dostała pomieszania zmysłów.

Ponieważ nazwiska nie wymieniono, a przecucie nie nigdy Skulskiemu nie mówiło, nie mógł przeto wiedzieć na razie, że te biedne ofiary nędzy i nieszczęścia tak z bliska go dotyczyły. Później, przypadkiem doszła go ta wiadomość.

A dziś, po latach, pierwszy raz przyszło mu na myśl upatrzeć jakiś związek pomiędzy swoją odmową a tą przedwczesną śmiercią biednego chłopca i zaczął się zastanawiać, co by się było stało, gdyby się do jego prośby przychylił?

Może chłopak skończyłby studia, może dziś byłby jakim wziętym lekarzem lub prawnikiem; może odwiedzałby teraz starego wuja przez wdzięczność za swoją rodzinę? Od czasu do czasu to by mogło nawet być wcale przyjemnem, zwłaszcza, że jużby nie od niego nie potrzebował. — Ot narządek, w taki wieczór jak dzisiejszy, gdy Murek poszedł swoje honorowe długi oddawać i Bóg wie kiedy wrócił! Czterdzieści rubli jak miało pójść, tak poszło, a zawsze lepiej było opłacić niemi wpisowe, niż przegrana w karty umorzyć.

Tak! Ale ten siostrzeniec był mu wtedy o tyle niepotrzebnym o ile obojętnym, podczas gdy Murek! Toż to jedyny, najdroższy jego piętasek na tej bezludnej wyspie starości i osamotnienia, na którą

wyrzucił go nie fale przeciwnie i awantur-nicze prądy ale rozmyślnie, obliczone po-przecinanie wszystkich nici, co by go ze światem i życiem łączyć mogły. Nie pora je teraz nawiązywać, choćby nawet chciał. Gdzie szukać tych końców porwanych, po-deptanych, przegniłych w sercu jak stare powrozy, co zbyt długo na spodzie okrętu leżały. Los jedną świeżą linkę rzucił mu z brzegu, w postaci tego wyrostka o rybich oczach i zwierzęcych ustach, jej się więc czeplił i wszystko prędzej w morze cisnie, niż ją z rąk wypuści. Ale ona nie dosyć silnie go trzyma; co chwila lękać się musi, aby się nie zerwała i to go męczy bardzo, tem bardziej, im starszy jest i słabszy.

Nie — Murek nie powinien go tak zostawiać samego wieczorami. Nieraz, tak by mu się chciało pogawędzić, przypomnieć coś z przeszłości, owocami własnego doświadczenia nakarmić tę młodą duszę. Jak to pięknie, kiedy stary opowiada a młody słucha! A tu, tymczasem, młody buja gdzieś daleko, zdobywając doświadczenie na własną rękę, a stary musi leżeć w tęsknocie i nudzie, nadłuchiwać kroków na dziedzińcu i mówić sobie co chwila: — To on. — Nie — to nie on.

Trzeba temu koniec położyć. Uzbrojony świeżo wyświadczenem dobrodziejstwem, śmieiej dopomni się o to, co mu należne, rozmówi się z nim stanowczo, jak tylko chłopiec wróci.

I rozmówił się; a raczej mówił sam, stęskającym, osłabłym głosem. bo przebyte wzruszenia i długi czuwania osłabiły go zupełnie. Wyglądał tak mizernie, tak zgrzybiało na tej ogromnej kanapie, pod tą kotłą, wznoszącą się ostro na jego skulonych, kościistych kołanach, przy dogasającym świetle lampki, w wyjętym nocnym chłodem pokoiku, do którego wraz z Murkiem rozpromienionym, rozgrzanym, weszła jakby inna jakaś atmosfera

tych prowincjach, Rząd bowiem z pewnością nie proponowałby redukcji sił zbrojnych, gdyby nie miał w pełnej mierze tego przeświadczenia, iż zarządzenie powyższe nie da się przeprowadzić bez zagrożenia naszego stanowiska. Redukcje sił zbrojnych zmniejszyły także wspólne wydatki. Preliminarz okupacyjny wykazuje nawet nadwyżkę w sumie 56.000 złr., to jest o 15.000 złr. więcej, jak w r. 1886. Etat wydatków zwiększa się wprawdzie stopniowo, jednakże pomiędzy niemi widzimy szereg produkcyjnych wydatków, jak 338.000 złr. na budowę kolei żelaznych, 200.000 złr. na budowę dróg, oraz wiele innych inwestycji na polu ekonomicznym, przedewszystkiem zaś w dziale salin i górnictwa. Na szkoły przeznaczono o 77.000 złr. więcej, niż w roku poprzednim, a na utrzymanie miejscowych wojsk o 123.000 złr. — wydatki te jednak są ze wszech miar usprawiedliwione. Należy tu jednak skonstatować, iż także właściwe wydatki administracyjne, z wyjątkiem zarządu skarbowego, wykazują znaczne podwyższenie, a chociaż ze względu na konieczność ciągłego rozwoju i poprawy maszyn administracyjnych takie zwiększone wydatki wydają się być usprawiedliwionymi, to przecież mogłyby obudzić zaniepokojenie, gdyby nie było pewności, iż dochody będą wpływać istotnie w preliminowanej wysokości. Dochody te zostały przeważnie wyżej preliminowane, z wyjątkiem dochodu z lasów, a ostatnia ta okoliczność dowodzi, iż w pierwszych latach okupacji oddawano się zbytnim iluzjom co do bogactwa lasów w Bośni. Faktem jest, iż w przystępnych miejscach lasy zostały spustoszone, a nietknięte są tylko te, do których przystęp jest utrudniony. Uderzać musi przedewszystkiem, iż preliminowano wyżej także dochody z ceł, gdy właśnie w wspólnym gospodarstwie państwowym okazała się potrzeba obniżenia preliminarza dochodu z ceł. Mowca nie ma bynajmniej zamiaru obudzić powyższemi uwagami jakakolwiek wątpliwość w przeczności i oględne postępowanie wspólnego Ministerstwa skarbu, a pragnie tylko upewnić się, iż finanse państwa nie zostaną w żadnym razie pociągnięte do pokrywania kosztów administracji w prowincjach okupowanych. Mowca prosi wspólnego Ministra skarbu o danie niektórych wyjaśnień co do szkół, lasowości, wojskowości, budżetowania kolei Mostar-Metkowie, a wreszcie dotychczasowych wyników finansowych administracji kolejowej.

Wspólny Minister skarbu p. Kallay odpowiedział co następuje:

„Przy zestawieniu budżetu trzymam się zawsze metody jak najskrupulatniejszej

gwaru, światła, wesołości, urągająca temu wszystkiemu, co się tam znajdowało.

Murek wysłuchał go w pobłażliwym milczeniu. Był upojony swoją własną osobą. Szyk i hojność, jakimi zaimponował na tej kolacji, nietylko pulchnej pannie Florze, ale i jej bratu (bo przyprowadził za sobą brata, czego się, prawdę rzekłszy, niespodziewał), napełniły go taką dumą i poczuciem własnego znaczenia, że gderania Skulskiego nie mogły go na tym piedestale osiągnąć.

— Czy on wie stary truteń, z kim ma do czynienia?

Gdyby go był widział tam, w restauracji, jak zbił dwie szklanki, dzwoniąc nożem na garsona, aby podawał szampańskie, gdyby widział, jak go ten brat, rudy Szwab, wcale do panny Flory niepodobny, ścisła i całował i pił jego zdrowie, dziękując za taki pański traktament, to by zrozumiał dopiero, co to Murek!

— Czego pan odemnie chce? — odezwał się wreszcie lekceważąco, rozstawiając nogi szeroko i patrząc z góry na starego. — Czy pan jeszcze ze snu nie wytrzeźwiał?

— Cóż to? Pożyczył mnie pan sobie u pana Boga na wieczne nieoddanie? Mnie na życie idzie. Nie dosyć mnie pan całymi dniami przy sobie wędzi?

— Murku! Czy ja czego za darmo od ciebie wymagam? Czy nie wszystko mnie zawdzięczasz! Niedalek jak dziś... tyle pieniędzy!

— Otóż masz! Będzie mi pan teraz do sadnego dnia te marne kilka rubli wymawiał. Wielka rzecz! Niby to pan z sera dał. Ale! Pan się bał, żeby mnie dyabli nie wzięli, albo jeszcze co gorszego.

— Widzisz więc, jak mnie obchodzisz. Powinieneś to cenić, i za to samo...

— Niech pan głupiemu gada. Wiem ja gdzie raki zimują. Takie obchodzenie! Phi!

— To nie wierzysz, że cię kocham, jak rodzony syna!

— Co pan wie, jak się rodzony syna kocha! Żeby pan miał choć krztę serca dla mnie, to by się pan nie sierzdził, że sobie trochę wieczorem po takim paskudnym życiu odetchnę. Eh! niech pan lepiej śpi i mnie da spać, bom zmęczony.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

dokładności, gdyż uważam za zupełnie usprawiedliwione żądanie, aby unikać potrzeby pociągania Państw do pokrywania wydatków prowincji okupowanych. Z drugiej strony nie można oprzeć się przeświadczeniu, iż takie kraje, jak Bośnia i Hercegowina, mogą być podniesione tylko z pomocą dostatnich środków i obfitych inwestycji. Dla osiągnięcia tego celu stawiałem zawsze najpierw pokrycie, a po niem dopiero, w miarę jak ono wystarczało, wydatki. Na dowód, iż preliminarzowane pokrycie opiera się na realnych podstawach i że z pewnością można liczyć na preliminarzowane dochody, komunikuje p. Minister cyfry głównych tytułów przychodu z lat kilku, a to na podstawie zamknięć rachunkowych, z czego się pokazuje, iż zawsze więcej wpłynęło, niż było preliminowanem, i że pomimo to, pożyczki preliminarza na r. 1887 są niższe, niż roku poprzedniego. P. Minister daje następnie oparty na cyfrach obraz wzmagającej się ciągle tendencji dochodów z dziesięciny, które stanowią główne źródła przychodów krajowych i czyni uwagę, iż pomimo pomyślnych widoków preliminarzował mniej na rok 1887, niż w roku poprzednim, albowiem wziął na uwagę tę okoliczność, iż mogą zajść jakieś nieprzewidziane ujemne okoliczności. Co się tyczy dochodów z tytoniu, wskazał p. Minister przedewszystkiem na to, iż konsumpcja w kraju wzmagają się w sposób nadzwyczaj szybki; w roku bieżącym n. p. na uprawę tytoniu wyszło o 600 hektarów więcej niż w r. 1885. Z tego wszystkiego należy nabyć przekonania, iż przy układaniu preliminarza postępowano z jak największą oględnością i skrupulatnością. Jeżeli na rok przyszły dochody z lasów preliminowano o 63.000 złr. mniej niż w roku poprzednim, to nie stało się to dla tego, iż zarząd krajowy rozczarował się co do bogactwa lasów, lecz z tego tylko powodu, iż ceny drzewa opałowego i budowlanego spadły znacznie ostatnimi czasy. Nadmienić tu należy, iż już po ułożeniu preliminarza, bośniacko-hercegowińska administracja zawarła w sprawie dostawy drzewa korzystne umowy z większymi domami handlowymi Monarchii, a dzisiaj już można powiedzieć, iż skutkiem tego, niemniej innych korzystnych operacji w handlu drzewem, pożyczka pokrycia przy dochodzie z lasów podniesie się. P. Minister wskazuje przy tej sposobności na postępy, jakie poczyniła w ostatnich dwóch latach sprawa lasów w Bosni i Hercegowinie, i czyni uwagę, iż w tej mierze oddziaływał jak najkorzystniej dotychczasowy system regulacji lasów. Regulacja ta zostanie ostatecznie skończoną za lat kilka. Po wyjaśnieniu kwestyi budżetowania kolei żelaznej Mostar-Metkowie, podniósł p. Minister z szerególniejszym zadowoleniem iż spokój i porządek w całym kraju nie zostały zakłócone, co więcej można powiedzieć, iż od czasu okupacji, żaden rok nie upłynął tak spokojnie, jak właśnie bieżący. Ukazała się wszystkiego jedna i jedyna banda przybyła z Czarnogóry, która jednak nie wyrządziła żadnej znaczniejszej szkody. Część opryszków została ubita lub schwytana, część zaś schroniła się napowrót do Czarnogóry. W końcu podniósł p. Minister pomyślnie rezultaty poboru wojskowego i położył nacisk na to, iż ludność nauczyła się uważać asenterunek jak każde inne zarządzenie administracyjne.

Po przemówieniu referenta Dumby i del. Mattuscha, przerwano obrady i zamknięto posiedzenie.

Komisja budżetowa Delegacji austriackiej obradowała w środę nad preliminarzem marynarki wojennej. Sprawozdawca, baron Nadherny, naszkicował w dłuższym wywodzie stosunki marynarki wojennej, a przedewszystkiem floty bojowej i torpedowej i uczynił wnioszek o przyjęcie w całości przedłożenia rządowego.

W dyskusji ogólnej zabrał najpierw głos delegat Hausner, przypominając, iż przed dwoma laty, gdy wiceadmirał Sterneck przedłożył nowy system floty i uzasadniał wynikające ztąd większe wydatki, uczynił wnioski zmierzające do zatrzymania w tworzeniu floty torpedowej nieco powolniejszego tempa i wnioski swe uzasadnił najpierw tem, że Austro-Węgry nie mają koniecznej potrzeby trzymać się na równi, pod względem floty torpedowej, z innymi mocarstwami, jak Włochy i Niemcy, które posiadają daleko większe obszary wybrzeżne, ważniejsze miejsca handlowe i zmuszone są stać na straży trzykroć liczniejszej marynarki handlowej; powtóre tem, iż nagła potrzeba zaprowadzenia w armii poprawnej broni, nie zachodzi bynajmniej przy flocie, albowiem na morzu nie zagrażają Austro-Węgrom żadne bezpośrednie niebezpieczeństwa; w końcu podniósł mowca, iż bezustanne postępy na polu techniki budowy okrętów, które co roku wprowadzają nowe ulepszenia i wynalazki, oraz wytwarzają nowe typy, wskazują, aby przy nabywaniu nowych okrętów zachować po-

wolniejsze tempo, iżby w chwili sprowadzenia na wody nowego okrętu nie pokazało się, że gdzieindziej posiadają już znacznie lepsze typy. W uzasadnieniu większego żądania w sumie 120.000 złr. na barki torpedowe i 220.000 złr. jako pierwszą ratę na budowę nowego krzyżownika, mogą tylko upatrywać potwierdzenie trafności moich wywodów, powiedziano tam bowiem, iż od roku 1885 spotykamy się bezustannie z coraz to nowymi wynalazkami i poprawnemi typami, o których poprzednio ani myślano. Wprawdzie motywa zarządu marynarki, oraz referat sprawozdawcy dochodzą do wręcz odmiennych konkluzji, mianowicie, iż należy urzeczywistnić wszelkie nowe postępy, wszelkie nowe wynalazki, i że bezustannie współzawodnictwo wszystkich Mocarstw morskich wymaga ciągle nowych ofiar; pomimo to jednakże nie mogą odstąpić od moich zapatrywań. Budżet marynarki podniósł się w latach 1884 do 1887 o 2,233.000 złr., a według wywodów referenta, wymagać będzie w latach następnych dalszych 2,000 000 złr. Pomimo tego jednakże nie wnoszę o wykreślenie jakiegobądź pożyczki.

Po dwukrotnem przemówieniu wiceadmirała br. Sternecka, który zbijał wywody del. Hausnera, i po krótkich przemówieniach pp. Sturm, Lupula, hr. Coroniego, wreszcie sprawozdawcy, przyjęła komisja zwyczajny i nadzwyczajny budżet marynarki.

Komisja węgierska dla spraw zagranicznych ukończyła przedwczoraj całkowicie swe prace. Po udzieleniu przez pana Ministra, hrabięgo Kalnoky'ego, wyjaśnień co do stosunków handlowych Austro-Węgier z Rumunią, Grecją i Turcją, prezydent komisji podziękował panu Ministrowi za uprzejmość, z jaką dawał wszelkie żądane wyjaśnienia, i wezwał referenta do wypracowania sprawozdania, które ma być doręczonem członkom komisji w przedmiocie najbliższego posiedzenia. Dnia posiedzenia tego nie oznaczono, w żadnym jednak razie nie odbędzie się ono przed 22 b. m., to jest wtorkiem przyszłego tygodnia.

### Wypadki w Bułgarii.

Do Köln. Ztg. donoszą z Londynu: W sferach wiarogodnych utrzymują, że w tych dniach otrzymał rząd angielski od Rosji zapytanie, czy przeciw wyborowi księcia Mingrelii na tron bułgarski zostałyby podniesione jakie zarzuty. Twierdzą tu z całą stanowczością, że rząd angielski oświadczył, iż zarzutów nie podniesie i że na wybor ten się zgadza. Inne mocarstwa miały już złożyć takie same oświadczenie.

Berlińska Nordd. All. Ztg. pisze: Kwestya kandydatury książęcej w Bułgarii znajduje się w przedmiocie jej zafatwienia. Skutkiem wezwania Mocarstw Rosyja wymieniła księcia Mingrelii, jako kandydata, a wszystkie Mocarstwa dały swe zezwolenie i zaprosiły Rosyję, aby zapropnowała drogę dla uchylecia zatargu z bułgarskiem zgromadzeniem narodowem Orgau kancelerski nie wątpi, iż powiedzie się niebawem usunąć i te także trudności.

Z Tirnowy telegrafują: W depeszy króla Danijskiej szczególnie końcowej ustęp, który mówi, że książę Waldemar deputacyi przyjął nie może. Liczono tu wiele na to, że nawet w razie odmowy, powiedzie się za pośrednictwem deputacyi zawiazać z księciem Waldemarem osobiste stosunki, a następnie za pośrednictwem jego siostry, carykowej Rosyji, uda się wyjednać później i przyjęcie jego wyboru. Gdy w Sobranju, skutkiem telegramu króla Danii, regencya wniosła swoją dymisyę, mniemała trakeya rossyjska, złożona zaledwo z dwudziestu członków, że nadeszła chwila, w której przez swego rzecznika Stawejkowa powinna zaatakować politykę rządu, i spowodować nieprzyjęcie dymisyi Karawelowa, a natomiast zalecić przyjęcie dymisyi regentów Stambułowa i Mutkurowa; trakeya ta musiała jednak zamilknąć, gdy dymisyę Karawelowa przyjęto oklaskami, a godność przez niego piastowana złożono w ręce popularnego prezesa sobrania Zickowa. Kiedy następnie wybrano także deputacyę i powierając jej misyę udania się do dworów europejskich z prośbą o wskazanie kandydata do tronu, miał członek Sobrania Najałow mowę humorystyczną, w której powiedział między innymi: „Obawiam się, że deputacya będzie szukała Europy, ale jej nie znajdzie, ponieważ Europa zaginęła gdzieś w ostatnich czasach.“

### Panslawizm na Wschodzie.

Do Politische Correspondenz piszą z Konstantynopola:

W kołach tureckich wyrobiło się przekonanie, że walka przeciw fali panslaw-

wistycznej, grożącej Bułgarii, jest niemożliwą, i doprowadziłaby tylko do wywołania silniejszych jeszcze prądów. Dyplomacya zatem turecka i państw innych, dąży tylko do złamania akcyi panslawistycznej, która występuje jakby pędzona jakąś siłą elementarną, ale dąży drogami bocznymi, chcąc ustępstwami zażegnać burzę. Zdaje się, że Anglia tylko uczuwa skłonność do akcyi dyplomatycznej przeciw Rosyji, ale w ten sposób, żeby inicjatywa wyszła od jednego z mocarstw Europy środkowej. Jeden z wybitnych mężów politycznych starał się tutaj udowodnić, że ustalenie się Rosyji w Bułgarii jest rzeczą nieuniknioną, że jednak nie nastąpi to w postaci surowej okupacji, ale za pośrednictwem oddania bułgarskich sił zbrojnych pod komendę rossyjską. Europa nie będzie mogła użyć żadnego skutecznego argumentu przeciw powrotowi rossyjskich oficerów do Bułgarii, ponieważ stan taki istniał długo bez żadnego protestu ze strony Mocarstw. Rosyjscy komendanci, według zapatrywania pomienionego polityka, wykształcą z milicyi bułgarskiej poważny korpus, który w danym wypadku mógłby być przez Rosyję użyty w ogniu jako pierwsza linia. Pojawienie się rossyjskich żołnierzy w Bułgarii byłoby wprawdzie niebezpieczną próbą, bo i w samej Bułgarii wywołałoby wielki opór i wzburzenie, ale wejście rossyjskich oficerów do armii bułgarskiej — są słowa ciągle tegoż samego polityka — podniosłoby jedynie siłę wojskowa Bułgarii, uczyniłoby zarazem zadość życzeniom Rosyji, i położyło kres dyplomatycznej bierności gabinetu petersburskiego, a w Europie nie wznieciłoby to zbytecznego oporu.

Bądź co bądź, czy w łonie Porty wyobrażano sobie uporządkowanie kwestyi bułgarskiej w ten czy w inny sposób, to jednak zdaje się pewnem, że dyplomacya turecka pogodziła się z myślą supremacji rossyjskiej w Bułgarii. Prądy tego zwrotu widzi i liczy się z niemi polityka angielska. Stara się wprawdzie pokazywać, jakoby czekała na inicjatywę Austro-Węgier, ażeby wtedy dopiero oprzeć się stanowczo, ale są to tylko pozory. W kołach tureckich są przekonani, że Anglia w rzeczywistości upatrywałaby, w akcyi rossyjskiej w kierunku Bułgarii a może nawet Konstantynopola, pożądane osłabienie Rosyji w Azji środkowej; widziałaby w niej równocześnie niemniej pożądany pierwiastek do wytworzenia antagonizmu pomiędzy trzema Cesarstwami, któryby także stał się pożytecznym dla bezpieczeństwa interesów w Indjach. Słowem, nikt w Turcyi nie wierzy, żeby Anglia brała rzeczy na seryo, gdy natomiast o poważnych pobudkach Rosyji nikt nie wątpi. To główna przyczyna, dla której obecnie w Konstantynopolu ma przewagę prąd russofilstwa. Nie wyklucza to jednak przemiany w wypadku, gdyby się na Porcie przekonano, że w Europie zaczyna się objawiać duch rzetelnego oporu przeciw Rosyji. Ztąd też i przebiegu rozpraw w delegacyach, obradujących w Budapeszcie, śledzą tu z wielkiem zajęciem i zaniepokojeniem.

### Sprawa sukcesyi tronu w Rumunii

Z Bukaresztu piszą do Politische Correspondenz: Dzienniki berlińskie i wiedeńskie połączyły podróż książąt Ferdynanda i Antoniego Hohenzollern-Sigmaringen z ostatecznem uregulowaniem sprawy następcstwa tronu rumuńskiego, ewentualnie z projektowaniem rzekomo w najbliższej przyszłości proklamowaniem księcia Ferdynanda następcą tronu w Rumunii. Doniesienie to, któremu starano się nadać szczególniejsze znaczenie ze względu na obecne wypadki w Bułgarii, jest o tyle mylnem iż kwestya sukcesyi, o ile zawiąsa jest ona od Rumunii, została już dawniej w formie prawnej uregulowaną. Pierwszy ustęp artykułu 83 konstytucyi z r. 1866 brzmi mianowicie: „W razie, gdyby Jego Król. Wysokość Karol I Hohenzollern-Sigmaringen nie pozostawił potomka w prostej linii męskiej, następstwo tronu przypada jego braciom lub ich męskim descendentom wedle praw pierwszeństwa“. Nie ulega tedy wątpliwości, iż następstwo tronu w Rumunii powinno przypaść po bezdzietnym królu Karolu jego starszemu bratu, ks. Leopoldowi. Ten jednakże rzekł się wszelkich praw na rzecz swoich synów, a obecnie zachodzi to tylko pytanie, który z trzech synów ks. Leopolda zostanie wyznaczonym na następcę swego stryja na rumuńskim tronie królewskim. W myśl konstytucyi prawo to należy się w tej chwili urodzonemu dnia 7 marca 1864 r. dziedzicznemu księciu Wilhelmowi Hohenzollernowi, a o obejściu tego prawa, celem powołania młodszego jego brata, mogłaby być mowa tylko na wypadek formalnego zrzeczenia się ze strony ks. Wilhelma. Ewentualność taka jeszcze nie nastąpiła, uważają atoli za rzecz pewną, iż ks. Wilhelm, jako domniemany przyszły książę

dziedziczny i spadkobierca ogromnych fortun posiadłości, zrzeknie się tak samo praw swoich do tronu rumuńskiego, jak to uczynił swego czasu jego ojciec książę Leopold. Dotychczas nie jest jeszcze zdecydowanym, który z jego młodszych braci zostałby w takim razie następcą tronu rumuńskiego, czy Ferdynand, ur. 24 sierpnia 1865, lub też Karol Antoni, ur. 1 września 1868 r. Zdaje się, iż celem obecnego przyjazdu obu braci do Bukaresztu jest właśnie przygotowanie odpowiedniego postanowienia. Nie jest bynajmniej wykluczone ewentualność, iż ks. Ferdynand równocześnie ze swym starszym bratem zrezygnuje z wszelkich praw, a w takim razie ks. Karol Antoni, syn chrzestny króla Karola, zostałby proklamowany następcą tronu.

## Z Watykanu.

(Wrażenie wywołane nową francuską ustawą szkolną. — Pogłoski o zabiegach celem ustanowienia przy Watykanie reprezentacji angielskiej. — Misyjonarze w Chinach.)

Korespondent rzymski *Pol. Corr.*, utrzymujący ściśle stosunki z Watykanem, pisze co następuje:

Zachowanie się rządu francuskiego wobec Kościoła wywołuje bolesne wrażenie w Watykanie. Przedewszystkiem nowa francuska ustawa szkolna, mocą której duchowieństwo zostało pozbawione prawa udzielania jakiegobądź nauki w publicznych zakładach, napełniła głębokim smutkiem koła watykańskie. Kładą one nacisk na kontrast, jaki zachodzi pomiędzy zachowaniem się wobec Kościoła obu łacińskich narodów, Francji i Włoch, a życzliwością i kurtuzyą rządu niemieckiego. Nuncjusz papieski w Paryżu, msgr. Rende, który w tych dniach powrócił na swą posadę, otrzymał podobno od Stolicy św. specjalne instrukcje co do stanowiska, jakie ma zająć wobec rządu francuskiego.

W dziennikach pojawiła się ponownie wiadomość, że Stolica św. poczyniła w Londynie oficjalne kroki, w celu ustanowienia przy Watykanie stałej reprezentacji angielskiej i że, na wypadek spełnienia tego życzenia, oświadczyła gotowość dania pewnych, ściśle ją obowiązujących przyrzeczeń. Dzienniki, o których mowa, dodają, iż gabinet angielski odrzucił propozycję Kuryi. Wobec tego należy nadmienić, iż takie postępowanie sprzeciwiliby się wszelkim tradycjom Kuryi i dla tego też powyższa wiadomość nie zdaje się zasługiwać na wiarę.

Stolica św. otrzymała doniesienie, iż rządy hiszpański, belgijski i włoski, będąc odtąd same opiekowały się swymi misyjami, działającymi w Chinach. Inicyatywa do tego kroku, zwrócona widocznie przeciw protektoratowi francuskiemu, miała wyjść od rządu chińskiego.

## KRONIKA

— **JCW. Arcyksiążę Karol Ludwik**, przebywający obecnie w zamku swym w Wartholz koło Reichenau, przesłał Augustowi hr. Dzieduszyckiemu, c. k. podkomorzemu i kierownikowi starostwa w Gródku, wizerunek swój z własnoręcznym podpisem. Jest to fotografia kolorowana, wykonana artystycznie a przedstawiająca Najd. Arcyksięcia w mundurze pułkownika ułanów (pułku Imienia J. Ces. Wysockiego) z dekoracjami; obok umieszczony jest własnoręczny podpis Najd. Arcyksięcia; wizerunek zaś ujęty jest w bardzo gustowne, bogate ramy w stylu staro-weneckim. W uprzejmym liście, dołączonym do tej przesyłki, adjutant J. Ces. Wys., hr. Cavriani, oznajmia hr. Dzieduszyckiemu, iż Najd. Arcyksiążę polecił przesłać mu ten wizerunek na pamiątkę pobytu Swego w domu hr. Dzieduszyckiego w Gródku.

† **O. Piotr Semeneko**. Dnia 18 bm. wieczorem zmarł w Paryżu ksiądz Piotr Semeneko przełożony główny OO. Zmartwychwstańców. — Młody żołnierz w r. 1831 miał obecnie 73 lat. Bezpośrednią przyczyną śmierci jego było zapalenie płuc, którego się nabawił kazaniem miewanym w ostatnich tygodniach w kościele Assomption. Przed śmiercią miał tę prośbę, że zjechało się z Ameryki kilku ojców Zgromadzenia dążących na kapitułę w Rzymie. Ojciec Semeneko należał do najbliższych myślicieli naukowych w naszym narodzie. Jako filozof i teolog wiele był w Rzymie ceniony i należał do najwyższych kongregacji papieskich. Chociaż bardzo spracowany, miał jeszcze duży zapas siły i można powiedzieć, że śmierć jego przynosi u nas ciężką stratę dla nauki, dla kraju i Kościoła. Zgromadzenie OO. Zmartwychwstańców traci w nim pierwszorzędną gwiazdę.

— **P. Wojciech Kossak**, jak donosi *Czas*, zawieszony przez JE. ks. Turn-Taxis, koniuszego J. C. Mości, udał się do Gödöllö, gdzie bierze udział w polowaniach cesarskich dla porobienia szkiców i studyów, potrzebnych do scen myśliwskich, jak i portretów osób z otoczenia Najj. Pana. Obrazy, jak: „Hurra strzelców“, „Pocisk nieprzyjacielski“, nabyte przez

Najj. Pana, potem dwa z manewrów w Galicji dla księcia Lubkowieza i hr. Thuna, wystawione chwilowo w Wiedniu, zwróciły uwagę dworu wiedeńskiego i zjednały artyście tak zaszczytne zawezwanie.

— **Izba handlowa i przemysłowa** uchwaliła na ostatnim posiedzeniu rozpisnąć 4-procentowy dodatek do podatku zarobkowego na pokrycie swoich wydatków w r. 1887 nie zaś 8-procentowy, jak wylnie w sprawozdaniu z tego posiedzenia wydrukowano.

— **Wystawa krajowa**. Na posiedzeniu komisji technicznej komitetu wystawy w Krakowie, dnia 17 b. m., przedłożony został szkic całego planu wystawy. Uchwalono, że komisja wybierze jednego technika, który zaprojektuje dokładną całość wystawy, a następnie pojedynczy technicy, każdy z osobna, opracują plany poszczególnych budynków. Te elaboraty przedłożone będą do oceny komisji technicznej, która wypracuje na takiej podstawie kosztorys ogólny i przedłoży go komitetowi wykonawczemu, ten zaś komitetowi pełnemu. Zarządzono zniwelowanie gruntu pod wystawę na Błoniach i wproszono p. prezydenta, by wspólnie z p. Zarembą, przewodniczącym komisji technicznej, udali się do dyrektora krakowskiej inżynierii wojskowej, hr. Gelderna, z prośbą o odstąpienie przyległych gruntów wojskowych pod wystawę. Również postanowiono porozumieć się z ogrodnikami, aby ułożyć plan udekorowania wystawy, tak, by podobał się już rozpocząć sadzenie krzewów potrzebnych. Na wniosek p. prezydenta postanowiono tak postępować w tej mierze, by można uwzględnić przyszłe ewentualne przeznaczenie owych gruntów, jako parku miejskiego.

— **Z Akademii**. Na posiedzeniu komisji antropologicznej, odbytem w d. 11 b. m. Przewodniczący dr. Majer zawiadomił o wyjeździe i rozesłaniu 10-go, a rozpoczęciu 11-go tomu „Zbioru wiadomości do antropologii krajowej.“ Członek komisji p. G. Ossowski złożył w imieniu dra Stupskiego 2 popielnice, wykonane przypadkowo w Opoczyńsku i 1 młot z rogu jeleniego tamże znalezione. Tenże zapowiedział nową pracę archeologiczną, którą ożłonek now. X. Siarkowski ma nadeśłać razem z wykopaliskami. Przedstawił wreszcie 2 fotografie wyrobów krzemiennych, niedawno odkrytych pod Weroną przez p. Destefanigo i wykazał wyraźne podobieństwo tychże z wyrobami kościanymi z jaskiń Mnikowskich. Przewodniczący zwracając uwagę na zamieszczoną w piśmie komisji rozprawę antropologiczną dra Hławskiego-Hrysczewicza, o objawach fizjologicznych życia płciowego u niewiast pow. Zwinogrodzkiego gub. Kijowskiej, przedstawił potrzebę zbadania tego przedmiotu w naszym kraju. Potrzebę tę uznano jednomyślnie; komisja zatem odwoła się w tej mierze do życzliwych właścicieli lekarzy krajowych, ułatwiając im zadanie przez dostarczenie drukowanych formularzy, tymczasem z wdzięcznością przyjęto oświadczenie obecnego na posiedzeniu dra Oettingera, że chętnie dostarczy odpowiednich sprzętów ze szpitala, którym zarządza. W końcu sekretarz komisji prof. Kopernicki podał pod uchwałę komisji 2 wnioski: 1) ażeby ograniczyć do jakiegoś czasu antropo-archeologiczne badania jaskiń, przedsięwzięte poszukiwania w cmentarzyskach grodziskich i innych tego rodzaju zabytkach przedhistorycznych; 2) ażeby przeprowadzić systematycznie badania w kraju etnograficzne, według planu w tym celu obmyślanego. Co do 1-go, uznano potrzebę pewnego zaokrąglenia poszukiwań w jaskiniach, dotąd z wszelką gorliwością i znajomością rzeczy prowadzonych przez członków kom. p. Ossowskiego, następnie zaś zwrócić przedewszystkiem uwagę na badania w kierunku przez wnioskodawcę wskazanym. Co do 2-go, ten poparty przez Przewodniczącego i p. O. Kolberga, w całości przyjęto, dla ułożenia zaś planu temu odpowiedniego wyznaczono komitet złożony z pp.: wnioskodawcy, Kolberga, prof. Malinowskiego, Kosińskiego i Gustawicza.

— **Na walnem zgromadzeniu** towarzystwa Biblioteki słuchaczy prawa weszli w skład rady zawiadowczej następujący członkowie: jako przewodniczący, Jagusiński Marjan; zastępca przewodniczącego Reiner Juliusz; bibliotekarz Krzyżanowski Stanisław; skarbnik Matecki Leon; sekretarz Gawlik Antoni; członkowie rady, Zygałdowicz Włodzimierz, Zadecki Michał i Neumann Adolf; zastępcy członków rady, Pietrzykowski Stanisław i Kaszelewski Kazimierz.

— **Na odbudowanie spalonego kościoła** w Stryju zebrał ordynaryt arcybiskupi w Trydencie z ofiar dyceyan kwotę 158 zł. 6 ct., którą przesłał do Prezydium c. k. Namiestnictwa.

— **W uniwersytecie** Jagiellońskim dnia wczorajszego pp. Teodor Jendi, rodem ze Stryżowa i Tytus Kicki, rodem z Tarnopola, otrzymali stopień doktorów wszech nauk lekarskich.

— **Z teatru**. Dziś, na benefis utalentowanego i sympatycznego artysty sceny naszej, p. Romana Żelazowskiego, odgrywanym będzie dramat Juliusza Łętowskiego, odznaczony na konkursie krakowskim, p. t. „Izrael na puszczy“.

— **Stan powietrza**. Barometr ipzie w górę. — Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe 19 b. m., według spo-

strzeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej: — Wiatr ze wschodniej strony, niebo zamglone, średnia temperatura dnia około +4°C, powietrze wilgotne, deszcz.

— **Wypadek**. Panna Antonina Ł., uczennica seminarjum, idąc wczoraj chodnikiem na skrócie z ulicy Czarnieckiego ku ulicy Teatyńskiej, została przez konia, na którym jechał kapral ułński, tak nieszczęśliwie kopnięta, że odniosła złamanie jednego żebra.

— **Podjeżanego o wściekłą psa** zwykłej rasy, maści żółtawej, zabito wczoraj wieczór na ulicy „Na Burach“.

— **Skutkiem nieostrożnej jazdy** najechał Izak Wolf z Bolechowa, na ulicy Żółkiewskiej, nadjeżdżający wóz tramwajowy i uszkodził takowy; zaś na placu Maryackim najechał dorożkarz tablicę, oznaczającą przystanek tramwajowy, i przełamał słupek tejże

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Petersburgu były minister oświecenia, Gołownin; w Paryżu znakomity krytyk, współpracownik *Figaro*, Jouvin, zięć Villemessant'a założyciela tego dziennika, przeżywszy lat 74; we Florence-Court par Anglii hr. Enniskillen, w 80 roku życia; w Cork, w Irlandyi, biskup tamtejszy dr. Delany, urodzony r. 1803, a od roku 1847 piastujący godność pasterską.

— **Sprawa o honorarium autor-skie**. Wydział IV cywilny warszawskiego sądu okręgowego sądził w tych dniach sprawę, wytoczoną przez Jana Aleksandra hr. Fredrę przeciwko Dyrekcji Teatrów Warszawskich o zapłatę 550 rubli za wystawienie dwóch komedij, jednej oja jego, 3-aktowej: *Ożenić się nie mogę*, drugiej jego własnej: *Wielkie bractwo*. Pierwsza z tych komedij wystawiona była w dniu 18 listopada 1881 roku, druga w dniu 19 października r. b. Skarżący hr. Fredro za sztuki te, pomimo zobowiązania się dyrekcji, honorarium należnego nie otrzymał, pomimo iż posiada list b. prezesa dyrekcji, Muchanowa, z dnia 27 stycznia 1877 r., którym dyrekcja zobowiązała się za utwory Fredry oja uiszczyć po 100 rubli za każdy akt, na drugi dzień po ich wystawieniu na scenie. Na skutek tego listu sztuki te były dane do grania, i powód hr. Fredro żądał przysądzenia mu od dyrekcji Teatrów 300 rubli za komedję: *Ożenić się nie mogę*, stosownie do zobowiązania się p. Muchanowa zapłaty po 100 rubli za akt, i 250 rubli za swęją komedję *Wielkie bractwo*, licząc po 50 rubli za akt, a to podług powszechnie przyjętej w teatrze normy zapłaty. Akcyę hr. Fredry popierał przed sądem adwokat przysięgły Tarkiewicz, ze strony zaś dyrekcji stawał obrońca prokuratorzy Turowicz. Ten ostatni wniósł o oddalenie tej akcyi, gdyż dyrekcja teatrów wychodząc z zasady, że utwory autorów dramatycznych stanowią własność publiczną, niejednokrotnie wystawiała utwory Fr. Skarbka, Bogusławskiego i innych autorów, a pomimo tego nikt nie występował z pretensją o zapłatę. Sam list p. Muchanowa, zdaniem obrońcy prokuratorji, nie stanowi żadnego zobowiązania, nie odnosi się on bowiem do wystawionych utworów; list pisany był w r. 1877, a sztuki wystawione zostały w r. 1881. Zresztą dyrekcja nie posiada żadnych funduszy, z których mogłaby zapłacić pretensję hr. Fredry. — Obrońca powoda, adwokat przysięgły Tarkiewicz dowodził, iż dzieła autorów stają się własnością publiczną dopiero po upływie czasu, określonego przez przepisy, pomieszczone w ustawie o cenzurze. Skarżący nie mogąc do czekać się zapłaty, wystąpił z akcyą, nie chcąc, żeby się takowa przedawniła. Znaczący wreszcie, że list p. Muchanowa obowiązuje dzisiejszą dyrekcję, zaś norma wynagrodzenia za własny utwór hr. Fredry nie może podlegać krytyce, gdyż jest ona powszechnie uznana. — Sąd wydał wyrok, skazujący dyrekcję teatrów na zapłacenie hr. Fredrze 550 rubli z kosztami procesu. Hr. Fredro, jak się dowiaduje *Czas. Warsz.*, przysądzoną sobie sumę przeznaczył na rzecz wygnańców z Prus.

— **W skutek powodzi** w Górnych Włoszech zdarzyło się w ostatnich dniach kilkanaście wykolejeń pociągów, lub innych przerw w komunikacji. Największą katastrofą miała miejsce pod stacją Albenga, gdzie pociąg ciężarowy spadł z wiaduktu w morze, bardzo silnie wzburzone. Pięciu ze służby kolejowej utraciło życie na miejscu.

— **Trzęsienie ziemi**, dość silne, obserwowano dnia 15 b. m. o godzinie 1 po północy, podczas burzy, w Temeszwarze. Wstrząśnienia postępowały w kierunku północnym.

— **Drużyny myśliwskie**. Z Petersburga donosi depesza telegraficzna: Z najwyższego rozkazu polecono utworzyć w oddzielnych częściach piechoty i kawalerji myśliwskie drużyny. Polowania piechoty na zwierzęta drapieżne, a z gońcami psami konno kawalerji, powinny być, wedle możliwości, połączone z rozpoznawaniem i obnajtaniem się z miejscowością. Środek ten ma na celu wywyczenie wojskowych w wypełnianiu niebezpiecznych i trudnych zleceń podczas wojny.

— **W krainie Kongo**, na stacyi „Wodospady Stanleya“, zmarł młody uczonec, porucznik belgijski, Dubois. Powiadają, że utonął przypadkowo.

— **Skradziona armata**. Z Odesy donoszą dziennikowi *Now. Wremia*: Armata ważąca 14 pudów (około 138 kg), która od czasu szturm na Sebastopol stała na wybrzeżu i

używana była do dawania sygnałów południowych, została w nocy na 5 b. m. przez nieświadomych sprawców skradziona.

— **Mistrz postu**. Czytamy w dzienniku *Voltaire*: Dziś (w sobotę) o północy Stefano Merlati rozpocznie dwudziesty dzień postu. Jego stoicyzm jest istotnie niesłychany. Żartuje on, śmieje się, rozmawia, maluje, pisze, jak każdy, kto regularnie je i pije. Wczoraj odwiedził go dr. Tomasz Lime z Nowego Jarku, który był obserwatorem słynnego postu dr. Tannera. Stwierdził on u Merlatiego te same objawy, które obserwował u jego współpracownika amerykańskiego w 17 dniu postu. Wczoraj rano odwiedził młodego malarza włoskiego także dr. Ricord. Aby dodać Merlatiemu zachęty do wytrwałości, sędziwy uczonec zakomunikował mu, iż przez cały dzień poprzedni zjadł tylko parę łyżek zupy i kilka ziarenek ryżu. Nie trzeba jednak zapominać, że dr. Ricord liczy lat 85, a w takim wieku apetyt bywa zwykle bardzo przytępiony. Merlati zapewnił dr. Ricorda, że nie tylko go w tej próbie męczy post, ile utrata wolności, z głodowaniem jego połączona.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha 1. 10, otwarta jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny.

## Korespondencya Redakcyi.

**W. ks. Józef Juszczyk**, proboszcz w Trzcianie ad Rzeszów. Zażalenie W. księdza proboszcza, iż tak on jak i sąsiedzi jego otrzymują *Gazetę Lwowską* późno, z niewłaściwej stacyi pocztowej a nadto pomiętą i załuszczoną, udzielamy równocześnie c. k. dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie z prośbą o zbadanie stanu rzeczy i wydanie stosownych zarządzeń, celem zapobieżenia nadużyciom. Mamy niepełną nadzieję, że prośbie naszej zadość się stanie i nadużycia zostaną poskromione.

**W. Antoni Chołoniewski** w Stryju. Dr. Aut. Rolle mieszka w Kamieńcu Podolskim, tam przeto adresować należy. Innego adresu nie posiadamy.

## Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 18 listopada.)

(L) Przewodniczący p. Dąbrowski.

Radny, ks. kanonik Mazurak, wyliczywszy zasługi, jakie konwent pp. Sakramentek w ciągu długiego lat szereg położył około wychowania młodego pokolenia żeńskiego, wniósł imieniem sekcji II, ażeby Rada na dokończenie budowy kościoła pp. Sakramentek, który w gęsto zabudowanej dzielnicy miasta, nieposiadającej zgola żadnej świątyni, zastąpi w przyszłości kościół parafialny, wyznaczyła z swoich funduszy jednorazową kwotę 150 złr., a przez następnych pięć lat, poczynszy od r. 1887, wstawiała co roku na ten sam cel kwotę 200 złr.

Dr. Ciesielski sprzeciwiał się temu wnioskowi, z uwagi na to, że rzeczony konwent posiada majątek nieruchomy, który w razie korzystnej sprzedaży wystarczyłby najzupełniej do odbudowania świątyni.

Ks. Mazurak odpowiedział, że konwent posiada wprawdzie majątek nieruchomy, ale ten przynosi mu rocznie tylko 5.500 złr., a nadto posiada w kapitale 30.000 zł. od którego pobiera procenta. Cały ten majątek jest fundacyjny, a kwota, uzyskana z ewentualnego uszczuplenia majątku ruchomego, nie mogłaby być użytą na budowę kościoła, lecz tylko na utrzymanie konwentu. Placu przed kościołem konwent sprzedawać nie może, albowiem plac ten jest właśnie potrzebny pod budowę głównego wchodu do kościoła.

Rada, po tych wywodach, uchwaliła przyznać tylko jednorazową subwencję w kwocie 150 złr.

Dalszym przedmiotem kilkogodzinnej dyskusji były wnioski rozmaitych sekcji, co do reorganizacji miejskiej służby sanitarnej. Dotychczas posiadało miasto jednego fizyka miejskiego, który ad honores miał tytuł radcy, i który pobierał 900 złr. tytułem płacy a 240 złr. tytułem dodatku; przez tego posiadało miasto 6ciu lekarzy z płacą 600 złr. i z dodatkiem 180 złr.

Bez dyskusji uchwaliła Rada przedewszystkiem, że ma być kreowana siódma posada lekarza miejskiego, dla którego zostanie wyznaczony nowy rejon, wydzielony z pierwszej i drugiej dzielnicy.

Co się zaś tyczy plac i emolumentów, jakie odtąd mają pobierać fizyk i lekarze miejscy, przedłożono Radzie następujące wnioski: Magis trat zaproponował: Dla fizyka 1500 i 350 złr.; dla trzech lekarzy po 1200 i 300 złr.; dla dwóch po 900 i 240 złr., a dla dwóch po 600 i 180 złr. Sekcje: druga i piąta zaproponowały: Dla fizyka 1200 i 300 złr., dla czterech lekarzy po 900 i 240 złr., a dla trzech po

600 i 180 zlr. Sekcja czwarta zaś zaproponowała: Dla fizyka 1500 i 360 zlr.; dla dwóch lekarzy po 1200 i 300 zlr.; dla dwóch po 900 i 240 zlr., a dla trzech po 600 i 180 zlr.

Dr. Goldman, jako sprawozdawca, przemawiał wymownie za przyjęciem wniosków sekcji V, zgodnych z wnioskami sekcji II.

Pp. dr. Stroynowski, Ładoś, dr. Króweczyński, i dr. Ciesielski stanęli bardzo gorliwie w obronie wniosków sekcji IV. Treścią ich przemówienia były wywody, że jeżeli chcemy mieć lekarzy, gorliwie pełniących ciężkie obowiązki, to musimy ich należycie honorować. W szeregu większych miast, Lwów zajmuje ostatnie miejsce pod względem honorowania służby sanitarnej, bo gdy Wiedeń wydaje na ten cel rocznie blisko 50.000 zlr., Praga 24.611 zlr., Grac 30.385 zlr., Berno 18.420 zlr., to Lwów wydaje obecnie na ten cel około 10.000 zlr., a gdybyśmy przyjęli wnioski sekcji IV, wydawałby rocznie około 15.380 zlr. Bardzo dobrze jest zorganizowaną służbą sanitarną rządową przy starostwach w Galicji, to też wnioski sekcji IV zmierzają do zorganizowania tej służby we Lwowie na wzór służby sanitarnej rządowej i dlatego zalecają mowcy przyjęcie wniosków sekcji IV.

W obronie wniosków sekcji V i II przemawiali dr. Gryziecki, Soleski i sprawozdawca dr. Goldman, wnioski te atoli upadły, a utrzymały się w całości wnioski sekcji IV. Nadto uchwaliła Rada dalszy wniosek, na który zgodziły się wszystkie sekcje, że dotychczasowe wynagrodzenie na flakry ma być wszystkim lekarzom miejskim podwyższone z 120 na 150 zlr. rocznie. Otrzymają oni także pięciolecia w tej samej wysokości, w jakiej pobierali je dotychczas.

## Z Paryża.

(Dokończenie.)

Myśl, której rozwiązaniem ma być nowy dramat Renana, przedstawia autor w przedmowie. Oto są jego słowa własne: „Gdyby ludzkość otrzymała pewność, iż koniec świata przyjdzie za dwa lub trzy dni, miłość wybuchłaby wszędzie z pewnym rodzajem gwałtownej wściekłości; albowiem to, co powstrzymuje miłość, są to warunki niezbędne, które nakładają na nas zachowanie moralne społeczności ludzkiej. Lecz widząc się wobec śmierci nagłej i nieuniknionej, przemówi w nas sama natura jedynie, a najpotężniejszy z jej instynktów, trzymamy ciągle na wodzy, i ciągle znajdujący przeciwieństwa, odzyska swe prawa; okrzyk wydrze się ze wszystkich piersi, kiedy się stanie wiadomem, że wolno nakoniec zbliżyć się bezkarnie do tego drzewa, które tyle atacało przekleństw! A świat wówczas z pełnej czasy i bez żadnego hamulca pieć będzie potężny napój miłości, (autor powiada: *Aphrodisi aqua*), który go umorzy rozkosz! Nieprawdąż, że to zasada godna anti-chrześcijańskiego filozofa! Kto zna postać i powierzchowność Renana, kto zna dawniejsze dzieła tego autora, kto zna antecedeny pisarza, dla kogo siódmy krzyżyk profesora nie jest tajemnicą, ten przyzna ze mną, że ta pornograficzna karta, pod taką okładką i pod takim tytułem, jest niesłychanie, szalenie wesoła.

Rozwesela też to trochę, mniej wesoły, niż dotąd, początek jesieni. Straszne ulewę i burzę, oziębienie następnie atmosfery, wyrugowały od morza i ze wsi już w początkach października Paryżanów, u których weszło dziś w modę, naśladować w tem trochę Anglików, przeciągać sezon jesienny i pobyt na wsi aż do późnej zimy. Zimno tym razem przepędziło ich do miasta wcześniej, niż było powiedziano w programie dobrego tonu. Widzimy zewsząd zlatujące się paryskie bociany. Otwierają się okiennice we wszystkich stronach eleganckich kwartałów miasta. Liczba ekwipażów coraz się zwiększa w Bulońskim lasku, i jest nadzieja, że pomimo bułgarskich awantur, pomimo deficytów w budżecie, będziemy dalej prowadzić to życie, któremu nie braknie tu nigdy ani na koryfeuszach z suto nabitą kieszenią, na koryfeuszach najczęściej z dalekich ciągniętych tu krajów, ani na kapłankach tej bogini, która lubi wesołość i złotem nie gardzi.

A więc, ponieważ jesteśmy na drodze wesołych wiadomości, starajmy się zaciągnąć do naszej kroniki najwięcej tego, co bawi Paryżanów; a nim przystąpimy do większej sceny, jak n. p. do teatru, *de la Porte Saint Martin*, gdzie nam obiecuje nową sztukę Wiktoryna Sardou, rozpoczniemy słówkiem o mniejszych. O sztuce p. Sardou, pod tytułem *Krokodyl*, chociaż ta została już przyjęta i czytana w Komitecie teatru St. Martin, nie będę dziś mówił dla tysięcy przyczyn, a dla tej primo, że nie

należąc do komitetu, czytania nie słyszałem i sztuki nie znam, odłożę więc sprawę do chwili, kiedy ją widzieć będziemy przy całym blasku kinkietów. Zejdźmy o jedno piętro niżej. Jest tu teatrzyk, tak zwany, *Menus-Plaisirs*, ma on specjalność małych sztuczek, drobnych operetek, początkujących autorów i kompozytorów z zapewnieniem zupełnej i obszernej emancypacji pod względem decorum i przyzwoitości. Naturalnie nie jest to teatr dla młodych pensyonarek, bo nawet czasem i dawniejsze pensyonarki i stara gwardya musi się chować za wachlarzem, czego dowodem jest właśnie świeżo przedstawiony wodewil, pod tytułem *Małe Manewry*. Jako koncept nie ma to wielkiej a może i żadnej wartości. *Małe Manewry* zależą na tem, że niejaki p. Durey, aby otrzymać łaski pięknej pani Bati-fol, stara się ją poróżnić z mężem, a niejaki p. Piquoiseau używa także małych manewrów, aby ożenić syna p. des Haudriettes z córką swoją Ernestyną. W pierwszych manewrach przewodnią nicią jest tancerka z Eden teatru, panna Rosalba, w drugich manewrach zmyślony Gaston, którego ojciec Piquoiseau narzuca niby swej córce. Z tych manewrów wywiązują się sceny tak emancypowanej śmiałości, i wyrażenia tak pieprzne, że, jak mówiłem, stara nawet gwardya chowała się za wachlarzem. Nie byłoby tu więc o czem mówić, gdyby się tu nie wniósł Polak, jat Piłat w Credo. Cała ta kolekcja dziwnych oryginałów paryskich zwaliła się do jednego z hotelów w Nicei, i najdziwniejszym wypadkiem tak się zdarza, że ów urojony Gaston, który służy za dźwignię matrymonialną Piquoiseauowi, znajduje się właśnie w tym hotelu w osobie Gastona Pedalińskiego, Polaka i fortepianisty! P. des Haudriettes zagrożony w swej miłości dla Ernestyny, przez zjawienie się tego Gastona, szuka z nim zwady i zagraża rozprawą na ostre. Pedaliński się zgadza, ale z warunkiem, że pojedynek się odbędzie — na fortepianu. I tu bonus Polonus rzuca, a raczej zrzuca rękawicę, i zasiada do swego instrumentu, na którym wyprawia taką zawieruchę, że publiczność, która się dotąd szalenie nudziła, wybucha taką wesołością, iż niektórych widzów trzeba było wynosić z teatru mdlejących ze szpatmatycznego śmiechu. Ta ostatnia scena zapewniła powodzenie sztuki, co wszakże nie należy się wcale dowcipowi autorów, ale talentowi aktora. Tym aktorem i tym specjalistą do ratowania tonącej sztuki jest niejaki p. Antony, zapewne pseudonim, ale jeden z tych nadzwyczajnych talentów, o które trudno gdzie indziej, jak w Paryżu. Powiedzmy naprzód, że ta gra na fortepianie nie jest wcale jakimś brząkaniem bez sensu i bez ładu. Antony, jest to bardzo biegły fortepianista, a wariacje, które wyprawia w tym pojedyńku, dowodzą niezmierniej biegłości i wprawy. Zaczynając grę swoją z niezmierną siłą i z niesłychanem brio, wpada jakby w szal prawdziwy. Gra on palcami, ramionami, nosem, łokciami, głową, plecami, a nakoniec nogami, i to nie tracąc wcale muzykalnej harmonii, i z prawdziwą biegłością najbystrzejszego clowna lub ekwilibrysty.

Jak mówiłem, publiczność tarzała się ze śmiechu. Okryto go oklaskami i takim gwałtem okrzyków, jak gdyby sam Liszt zmartwychwstał.

BUDZIŁO.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

\*\* Targ zbożowy. \*) Dnia 19 listopada 1886 r.

Lwów, Pszenica 7-25 do 8-10, żyto 5-25 do 5-95, jęczmień 5-25 do 6-50, owies 4-35 do 5-—, groch 5-50 do 9-—, wyka 4-75 do 5-—, rzepak now. 8-75 do 9-15, lnianka — do —, koniczyna czerwona 38-— do 45-—, koniczyna biała 46 — do 55-—, koniczyna szwedzka — do —.

Tarnopol, Pszenica 7-25 do 8-—, żyto 5-— do 5-75, jęczmień browarny 5-— do 6-25, owies 4-75 do —, groch 5-50 do 8-00, wyka 4-50—4-75, rzepak n. 8-50 do 9-—, lnianka — do —, koniczyna czerwona 35-— do 45-—, koniczyna biała — do —, koniczyna szwedzka — do —.

Podwołoczyska, Pszenica 7-— do 7-90, żyto 5-— do 5-55, jęczmień 5-— do 6-—, owies 4-75 do —, groch 5-50 do 8-25, wyka 4-50 do —, rzepak n. — do 9-—, lnianka — do —, koniczyna czerwona 32-— do 40-—, koniczyna biała — do —, koniczyna szwedzka — do —.

Jarosław, pszenica 8-— do 8-30, żyto 5-80 do 6-25, jęczmień 6-— do 7-—, owies 4-80 do 5-—, groch 6-— do 9-50, wyka 4-90 do 5-20, rzepak n. 8-85 do 9-20, lnianka — do —, koniczyna czerwona 35-— do 45-—, koniczyna biała — do —, koniczyna szwedzka — do —.

\*) Przedruk wzbroniony

Czerniowce, pszenica 7-25 do 8-—, żyto 5-— do 5-80, jęczmień 5-— do 7-—, owies 4-25 do 4-50, groch 5-50 do 8-—, wyka — do —, rzepak n. 9-25 do —, lnianka — do —, koniczyna czerwona — do —, koniczyna biała — do —, koniczyna szwedzka — do —.

Wszystko za 100 kilo neto bez worka. Nowy chmiel od 10-— do 50-— zł. za 56 kilo loco Lwów nominalnie. Okowita gotowa za 10.000 liter pre. loco Lwów 23 25 do 23.75 zł. Okowita na termin 23-50 do 24-— zlr. Usposobienie spokojne.

## OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan miał przybyć wczoraj z Gödöllö do Pesztu.

Do *Presse* telegrafują z Pesztu: Austriacki Minister handlu, margrabia Bacquehem, zawiadomił węgierskiego ministra hr. Szapary'ego o swym przyjeździe do Pesztu, celem odbycia konferencji nad handlowo-politycznymi sprawami. Margrabia Bacquehem przybędzie tu w piątek w towarzystwie handlowo-politycznego referenta barona Kalchberga, a w sobotę, d. 20 bm., rozpoczną się narady. Zdaniem *Presse*, zapowiedziana konferencja może odnosić się w pierwszym rzędzie do kwestyi austro-węgiersko-rumuńskich stosunków handlowych, co do której p. Minister hr. Kalnoky udzielił w komisji węgierskiej dla spraw zagranicznych, kilka pomysłowych wskazówek. Być jednak może, a nawet jest prawdopodobnem, iż spotkanie się obu Ministrów handlu posłuży do poruszenia innych handlowo-politycznych kwestyj, ku czemu dostarcza zresztą obfitego materiału ta okoliczność, iż zbliża się termin, w którym tracą moc obowiązującą traktaty handlowe z Niemcami i Włochami.

Do *Polit. Corr.* donoszą z Rzymu, iż oświadczenie pana Ministra hrabiego Kalnoky'ego, złożone w komisji Delegacji węgierskiej, sprawiło we włoskich kołach rządowych wyborne wrażenie, a to tak z powodu ducha pokojowego tej enuncjacji, jak ze względu na określenie w niej w sposób jasny stanowiska gabinetu wiedeńskiego wobec kwestyi bułgarskiej. Niemniej przychylnie powitano wywody pana Ministra o stosunkach austro-węgierskiej Monarchii do Mocarstw zagranicznych.

Przedwczoraj odbyła się w Peszcie konferencja austriackich delegatów, celem osiągnięcia porozumienia co do wspólnego postępowania wobec kwestyi polityki zagranicznej, która, jak donosi dzisiejsza depesza, była wczoraj przedmiotem obrad w austriackiej komisji budżetowej. Członkowie prawicy wyrazili życzenie, aby zaufanie do polityki hr. Kalnoky'ego zostało wypowiedzianem w ten sposób, jak w komisji węgierskiej, i aby następnie oświadczyć, iż obie Delegacje pragną dopóty utrzymania pokoju, dopóty nie zostanie zagrożonym lub naruszonym honor Monarchii.

Drugie pełne posiedzenie Delegacji austriackiej ma się odbyć jutro, w sobotę. Zamknięcie sesyi delegacyjnej, jak telegrafują do *Fremdenblattu*, nastąpi zaledwie z końcem bieżącego miesiąca.

Dzienniki berlińskie donoszą, iż minister spraw wewnętrznych Puttkammer wyjedzie w przyszłym tygodniu do Poznania celem poinformowania się na miejscu w sprawie podziału niektórych obwodów.

Na ostatniej radzie ministerjalnej powzięto ostateczne uchwały w kwestyi przedłożenia dla sesyi sejmowej i parlamentu niemieckiego.

Na podstawie zasięgniętych z najlepszego źródła informacji donosi *Kreuz. Ztg.*, że parlamentowi niemieckiemu nie będzie przedłożonym żaden nowy projekt podatkowy. Znacznym niedobór ma być pokryty nową pożyczką, której projekt został już wniesiony do rady związkowej.

W sprawie chełmińskiego biskupa Rednera, otrzymuje *Germania* z Prus Zachodnich następujące doniesienie: Zwłokę w mianowaniu biskupa chełmińskiego dr. Rednera, należy w ten sposób tłumaczyć, że dotąd nie został on wyznaczony biskupem na konsystorzu w Rzymie. W skutek tego nie mógł też ani prosić o sankcję monarszą, ani jej otrzymać. Nominacja jego nastąpi prawdopodobnie na najbliższym konsystorzu. Nie ma przeto żadnego powodu do obaw w tym względzie.

Do *Polit. Corr.* telegrafują z Belgradu, iż dnia 13 grudnia zbierze się serbsko-bułgarska komisja dla ostatecznego załatwienia sprawy Bregowy.

Arceybiskupi i biskupi francuscy mieli odbyć wczoraj w Paryżu zgromadzenie i naradę w sprawie uniwersytetów katolickich. Na posiedzeniu tem miano się naradzać nad odpowiedzią na list prezydenta Grevy'ego, wystosowany do arceybiskupa Paryża, który prezydentowi republiki czynił przedstawienia z powodu nowej ustawy o edukacji elementarnej. Prezydent Grevy oświadczył w piśmie do arceybiskupa, że jego stanowisko nie pozwala mu wdawać się i mięszać w tę sprawę.

Radykalna lewica Izby deputowanych wybrała swoim przewodniczącym posła Boysset. W mowie, streszczającej program stronnictwa, podniósł nowy prezes jako najważniejsze zadania: rewizję systemu podatkowego, zniesienie konkordatu i reformę sądownictwa. Mówił przytem wiele o konieczności wytworzenia jednomyślności republikańskiej, chociaż frakcja radykalna wie, jak niechętnie republikanie umiarkowani patrzą na agitację za unieważnieniem konkordatu.

W Paryżu mnożą się głosy, potępiające podżeganie przeciwko Niemcom. Równocześnie zabrały głos *Télégraphe*, *Journal des Debats* i *Paris*, które twierdzą, że dzienniki brukowe, trzeciorzędni pisarze, muzycy i księgarńscy wyszukują uczucia patryotyczne i nienawiść przeciw Niemcom, ażeby zapędniać własne kieszenie. *Journal des Debats* dodaje: „Oszczerstwa przeciw nam możemy czemś lepszym odeprzeć, niżeli oszczerstwami, a z tamtej strony Renu możemy się czegoś lepszego nauczyć, niż sztuki obelg i kłamstwa *pro patria*“.

Piszą nam z Konstantynopola, donosi *Polit. Corresp.*, że tam z powodu odbytej konferencji Kiamila-baszy z posłem a gieliskim sir Williamem White, krążą najrozmaitsze domysły i komentarze. W chwili właśnie, w której wielki wezr chciał mówić z posłem, przyjmował p. White nader liczne towarzystwo Anglików i Amerykanów, bawiących w Stambule. Utrzymują uporczywie, że idzie o konferencję w sprawie egipskiej, ponieważ właśnie teraz nadeszły od Muktara-baszy wyczerpujące memoriały o stanie Egiptu, których Porta od dawna żądała. W Konstantynopolu zresztą istnieje przekonanie, że nowe rokowania angielsko-tureckie już rozpoczęte zostały, lub też wkrótce rozpocząć będą i że głównym pośrednikiem będzie sir W. White.

Włoski minister-prezydent rozesłał wszystkim posłom projekt ustawy o przeobrażeniu wewnętrznym ministerjum. Artykuł 1szy postanawia, że w przyszłości prowadzić będzie administrację dwanaście ministerstw, a mianowicie prezes gabinetu, dziewięciu ministrów dotąd funkcjonujących, minister kanclerz skarbu i minister poczty i telegrafów.

*Diritto* oświadcza, że nie może znaleźć „wiele punktów wspólnych“ pomiędzy interesami Austrii a interesami Włoch na Wschodzie. Raczej możnaby to twierdzić ze względu na morze Adryatyckie, gdyż Austria przy trochę dobrej woli, ulegając parciu na Wschód, mogłaby bardzo łatwo zadowolić życzenia Włoch. Co się tyczy półwyspu bałkańskiego, istnieje nawet może kolizja między politycznymi, militarnymi i ekonomicznymi interesami Włoch a Austrii, a Kalnoky nie powinien sądzić, że Włochy byłyby gotowe przyjąć poparcie swej północno-afrykańskiej polityki, jako kompensatę za hegemonię na morzu Egejskim, do której Austria dąży.

Komisja parlamentu szwedzkiego oświadczyła się stanowczo za upaństwowieniem wszystkich kolei żelaznych.

W Izbie niższej parlamentu duńskiego uznano większością za ważne i potrzebne wszystkie projekty ustaw robotniczych, regulujące stosunki socyalne. Pzystąpiło też bezzwłocznie do obrad nad projektami.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Budapeszt, 19 listopada. Na wczorajszym posiedzeniu komisji budżetowej Delegacji austriackiej toczyły się rozprawy nad budżetem Ministerstwa spraw zagranicznych. Hr. Kalnoky odczytał swoje *exposé*, które wygłosił w sobotę

w komisji Delegacji węgierskiej. Del. Demel krytykował bardzo surowo postępowanie Rosyji w Bułgarii; krytykował dalej akcyę Austro-Węgier na Wschodzie, a zwłaszcza podczas blokady wybrzeży greckich i wyraził życzenie, ażeby Rząd wszelkimi stanowczymi środkami starał się utrzymać pokój, nieubliżający godności Monarchii. Del. Mattusch oddaje uznanie zachowaniu się Monarchii, która podniosła swoją powagę w Serbii i zjednała sobie zaufanie u Bułgarów. Jest to zdrową polityką ochraniać i wspierać samodzielność ludów bałkańskich. Mowca oświadcza w imieniu swoich przyjaciół politycznych, że zgadza się z polityką wschodnią Rządu i zapytuje w końcu, co stoi na przeszkodzie obsadzeniu posady austro-węgierskiego posła w Waszyngtonie. Del. O. Hausner oświadcza, że Polacy przy stawianiu pytań będą się bardzo ściśle ograniczać; oświadcza dalej, że Polacy nie życzą sobie wojny, przeciwnie życzą sobie pokoju, ale oczywiście nie za każdą cenę. Mowca wita zbliżenie się Austro-Węgier do Anglii, jako akt pocieszający, i wyraża przekonanie, że hr. Kalnoky'emu powiedzie się, łącząc z Anglią i Niemcami, w sposób odpowiadający sprawiedliwości, wyprowadzić interesa Monarchii z zakłóceń obecnych na półwyspie Bałkańskim, do rozwiązania. Del. Sturm oświadcza, że skoro możemy liczyć na alians z Niemcami i jeśli w Bułgarii ma znów zasiąść na tronie samodzielny książę, naówczas możemy z pełnem zaufaniem wspierać dalszą akcyę Ministra; mowca uprasza p. Ministra o wyjaśnienie, co też uczyniono, ażeby zapobiedz jednstronnemu wpływowi obcych Mocarstw w Bułgarii i jakie jest w tej mierze zachowanie się Niemiec, a mianowicie, czy Rząd zgodzi się na powołanie na tron bułgarski niezawisłego księcia?

Hr. Kalnoky odpowiedział w duchu znanego już *exposé* oświadczył, że posada posła w Waszyngtonie będzie wkrótce obsadzona.

Del. Bezecey oświadczył się za polityką hr. Kalnoky'ego, poczem odroczone posiedzenie do wieczora.

W Komisji budżetowej Delegacji austriackiej oświadczył hr. Kalnoky, że program polityki względem półwyspu Bałkańskiego, rozwinięty w jego *exposé*, nie jest nowy; od czasu powołania go na stanowisko Ministra, miał on ten program ciągle na oku. Program ten polega na tem, że jako podstawa prawna ma być w całej pełni utrzymany traktat berliński, i że na tej podstawie należałoby, o ile możności, jak najdłużej utrzymać stan pokojowy, ażeby stworzone tym traktatem państwa mogły rozwijać się, wzmacniać i przysięść do poczucia samodzielności.

Należy to uważać jako sukces Rządu, że wskutek zbliżenia się Monarchii, oświadczyła się Rosyja stanowczo za utrzymaniem *status quo* i pokoju w krajach bałkańskich. Pierwsze złamanie tej zasady nastąpiło niezaprzeczenie ze strony Bułgarów, przez wypadki wrześniowe, z czego p. Minister nie chce czynić zarzutu Bułgarom, ale chce tylko skonstatować fakt historyczny. Jeżeli Rząd, tak teraz, jak dawniej, przestrzega zasady, że rozwiązanie kwestyi wschodniej może nastąpić tylko na podstawie traktatu berlińskiego, to mniema on, że wszystkim Mocarstwom, podpisanym na traktacie, nie będzie trudno przyznać się do tej zasady. Pewność, że z rozwiązaniem przesilenia bułgarskiego nie będzie jeszcze zamkniętą kwestyą wschodnią, jest dla nas jedynym powodem więcej, z możliwą cierpliwością przystępować do zabezpieczenia środków gospodarstwa państwowego. Minister wyraża nadzieję, że

komisya zgodzi się na to, iż przedewszystkiem należy dążyć do rozwiązania trudności w drodze pokojowej. Pan Minister uznaje zgodność w sprawie utworzenia państwa bułgarskiego, ale przestrzega w tej mierze przed zbyt daleko posuniętym optymizmem, przyłącza się natomiast w zupełności do wywodów delegata Mattuscha, że unia Bułgarii z Wschodnią Rumelią nie sprzeciwia się ani naszym interesom, ani też interesom Europy, ale co do przeprowadzenia tej sprawy, nie my jedni mamy decydować.

W obec wywodów del. Demla naszkicował p. Minister zachowanie się Bułgarów od chwili zawarcia traktatu berlińskiego i skonstatował, że jest uprawniony do wniosku, jako Bułgarzy wśród wszelkich warunków staną w obronie swojej niepodległości. Co do większego wpływu Rosyji na ludy bałkańskie, przyznaje p. Minister, że zagranica jest w tej mierze nierównie korzystniej sytuowana, ale ani ze strony Austrii, ani ze strony Węgier, nie dzieje się w tym kierunku nic takiego, coby nie wychodziło od Rządu. Konsulowie nie mogą rozszerzyć naszych stosunków, ani też wzmocnić naszej popularności.

Minister ubolewa, że w przeciwstawieniu do licznych obcokrajowców, bawiących w naszym kraju, podróżując Austro-Węgrzy, mimo ważnych interesów, jak najmniej, i wyraża życzenie, ażeby w naszych przemysłowych i handlowych sferach, w tym kierunku objawiła się ruchliwsza działalność. Co do innych zapytań i uwag pp. delegatów, zauważył p. Minister z żalem, że ze względu na poufność rozpraw, nie może przytoczyć najdosadniejszych argumentów, powtarza tylko, że stosunek do Niemiec nie doznał żadnej zmiany od r. 1879 i że ma to przekonanie, iż w jego rękach stosunek ten głównie się rozwinął i wzmocnił. Zaufanie obu Rządów, zostających w związku, jest najzupełniejsze i obopólne. Zupełne wyjaśnienie tego stosunku przed *forum* publicznem jest niemożliwe. Jeżeli powiedziałem — mówi dalej p. Minister — że litery paragrafów nie dają żadnej pewności, to nie chciałem przez to twierdzić, jakoby nie istniały wcale. W *exposé* chciałem tylko powiedzieć, że podstawa układu staje się silniejszą przez to, jeżeli jest opartą na wzajemnych interesach i na przekonaniu, że każde z obu państw ma żywotny interes w dalszem istnieniu drugiego państwa, i to jako państwa silnego i niezawisłego.

P. Minister występuje stanowczo przeciw przypuszczeniu, że zbliżenie się do Rosyji zaszkodziło naszemu stosunkowi względem Niemiec. Przyjacielskie ugrupowanie trzech Mocarstw nie jest niczem nowem, a wpływało ono zawsze z tej idei, że dla Austro-Węgier i Niemiec jest rzeczą nader ważną utrzymanie, o ile możności, przyjacielskiego stosunku z Rosyją. Gdym obejmował urząd — powiada dalej p. Minister — stosunki Austro-Węgier do Rosyji nie były zbyt przyjemne, nie były one ani dobre, ani bardzo złe, lecz chwiejne. Mogliśmy tedy tylko z zadowoleniem powitać ów moment, w którym Rosyja zbliżyła się do nas i umożliwiła nam wyjście z powyższego stanu chwiejnego, ale przez to stosunek nasz do Niemiec nie został w niczem naruszony. I dzisiaj jeszcze konstatuje p. Minister, że przykładą wielką wagę do przyjacielskich stosunków z Rosyją, ale nie idzie za tem, ażeby przez to stosunki nasze z Niemcami, które zresztą mają zupełnie inną cechę, w czemkolwiek zostały naruszone. Mocarstwa zastanawiają się obecnie nad kwestyą obsadzenia tronu bułgarskiego.

Co się tyczy „Bramy żelaznej“,

spodziewać się należy, że z nastaniem odpowiedniejszej pory roku rozpoczyna się roboty, które zostały przekazane rządowi węgierskiemu.

Stosunki do Stanów Zjednoczonych Północnej Ameryki są jak najprzyjaźniejsze, a wzajemne obsadzenie poselstw ma wkrótce nastąpić.

Na wieczornem posiedzeniu przyjęto budżet ministerstwa spraw zagranicznych, w rozprawie generalnej i specjalnej, bez zmian.

Budapeszt, 19 listopada. Na wczorajszym wieczornem posiedzeniu komisji budżetowej Delegacji austriackiej skonstatował del. Chlumecky zgodność obu Delegacji co do celów polityki wschodniej. Warunkiem tej polityki jest utrzymanie pokoju, a zarazem wielka ofiarność. Mowca chwalił lojalne stanowisko Bułgarii i wyraził zadowolenie z powodu dobrych stosunków, panujących między Mocarstwami, głównie zaś wyraził radość z powodu wzmocnienia aliansu z Niemcami.

Del. Coronini scharakteryzował stosunki panujące w Bułgarii i brak karności między oficerami tamtejszymi, i prosił o przedłożenie korespondencyi w sprawie rozruchów w Burgas.

Hr. Kalnoky oświadczył w sprawie zabiegów na korzyść skompromitowanych oficerów, że wzburzenie z powodu uwieszenia licznych skompromitowanych, co do których obawiano się, ażeby nie zostali straceni, było w Sofii bardzo wielkie. Otrzymałszy o tem doniesienie polecił hr. Kalnoky reprezentantowi Austro-Węgier w Filipopolu, ażeby w drodze telegraficznej zakomunikował księciu, że roztropność i oględność są wskazane, ażeby przeszkodzić wkroczeniu wojsk rosyjskich, jakkolwiek konspiratorowie zasłużyli na najsurowszą karę.

Na stosowne zapytanie odpowiedział p. Minister, że ma nadzieję, iż nawiązane rokowania z Rumunią zostaną uwieńczone pomyslnym skutkiem.

Del. dr. Rieger zastrzegł się stanowczo przeciw podsuwanej mu enuncyacji co do misji hr. Kaulbarsa i postępowania Rosyji. Mniema on przeciwnie, że Rosyja nie postępuje roztropnie i że wreszcie przyjdzie do poznania, iż nie należy sobie stwarzać drugiej Polski.

W końcu wyraził mowca zaufanie p. Ministrowi. Także delegaci: Dumba i Franciszek hr. Thun wyrazili życzenie, ażeby do sprawozdania zostało zapisane wotum zaufania dla p. Ministra, poczem uchwalono etat Ministerstwa spraw zagranicznych.

Wiedeń, 19go listopada. (T.p.) Prof. gimnazjalny w Rzeszowie, Józef Taborcki, zamianowany został profesorem przy gimnazjum s. Jacka w Krakowie.

Rzeczywistymi nauczycielami zamianowani: Suplent przy gimnazjum tarnowskim, Andrzej Jezierski, dla gimnazjum w Tarnopolu; suplent przy czwartym gimnazjum we Lwowie, Jan Rygiel, dla gimnazjum w Rzeszowie; i suplent przy gimnazjum brzeżańskim, Adam Paszczyński, dla gimnazjum w Jarosławiu.

Wiedeń, 19 listopada. (Tel. pr.) Br. Heine zapisał na rzecz ubogich m. Wiednia i dla Towarzystwa *Concordia* po 10.000 zł.

Berlin 19 listopada. (Tel. pryw.) Cesarz Wilhelm nie opuszcza wprawdzie swoich apartamentów, ale załatwia wszystkie sprawy państwowe.

Berlin, 19 listopada. Cesarz Wilhelm przyjmował wczoraj cesarzewiczą niemieckiego i księcia bawarskiego Ludwika, poczem wysłuchał kilka raportów służbowych;

Petersburg, 18 listopada. (Tel. pryw.) Cesarzowa rosyjska przepędzi

zimą w Nicei, albo w Cannes; stan zdrowia następcy tronu nie budzi zresztą żadnych obaw.

Sofia, 19 listopada. (Tel. pr.) Br. Kaulbars z wszystkimi rosyjskimi urzędnikami konsulatu, opuszcza Bułgarię w sobotę.

Sofia, 19 listopada. Gen. Kaulbars kazał prosić regencyę, aby z odpowiedzią na ostatnią jego notę wstrzymała się do powrotu ministrów z Tironowy. Ponieważ wezwanie to pozostało bez odpowiedzi, generał kazał wczoraj przed południem wręczyć regencyi notę, w której powiada, iż lekceważenie rad Rosyji, obojętność rządu wobec zamachów przeciw poddanym rosyjskim, wreszcie zwołanie wielkiego Zgromadzenia narodowego, dowodzą aż nadto, iż regencya postanowiła działać na przekór intencyom rządu rosyjskiego, a z tego powodu uważa dalszą swą obecność w Bułgarii za bezużyteczną. Obecni regenci Bułgarii stracili zupełnie zaufanie Rosyji, skutkiem czego zrywa z nimi wszystkie stosunki. Wyjazd generała Kaulbarsa został naznaczony na dzień jutrzejszy.

Ateny, 19 listopada. Izba deputowanych została rozwiązana, a nowe wybory rozpisano na 16 stycznia p. r.

Berno, 19 listopada. Rada związkowa postanowiła zaproponować zgromadzeniu związkowemu bardzo znaczne podwyższenie ceł na liczne artykuły.

Paryż 19 listopada. Przed bramą pałacu Izby deputowanych jakaś kobieta strzeliła wczoraj z rewolweru po czterykroć w powietrze. Po zaarrestowaniu oświadczyła ona, że chciała tylko zwrócić uwagę na swój proces, który ciągnie się prawie od lat 10ciu.

Paryż, 19 listopada. Izba deput. przyjęła 342 gł. przeciw 164 wniosek dep. Maillefeu w sprawie przekazania budżetu komisji wraz z poleceniem, aby starała się przywrócić równowagę, bez zaciągania pożyczki lub nakładania nowych podatków. Posiedzenie przerwano, poczem zebrała się komisya.

Londyn, 19 listopada. *Biuro Reutersa* dowiaduje się, że między ambasadorami, akredytowanymi u obcych Mocarstw, toczyła się niedawno wymiana zdań co do pożyteczności odbycia konferencyi w sprawie bułgarskiej, ale rokowania te nie wyszły po za stadium zwykłych informacji, albowiem żadno z Mocarstw nie wzięło dotychczas w tej sprawie inicjatywy. Sfery dyplomatyczne podnoszą, że nota wystosowana z powodu detronizacji ks. Aleksandra Battenberga wskazuje drogę konferencyi na wypadek, gdyby kwestya bułgarska przybrała ostrą cechę.

New-York, 19 listopada. Były prezydent Stanów Zjednoczonych Arthur, zmarł wczoraj.

(Odpowiedzialny redaktor: Adam Krecchowicki)

## Pociągi kolejowe

przychodzą do Lwowa:

podług zegara lwowskiego

od 1 października 1886.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 50 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 35 przed południem pociąg mieszany i o godz. 7 min. 6 wieczór pociąg lokalny.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 2 minut 15 po południu pociąg kuryerski, o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mieszany.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mieszany.

Ze Stryja: o godz. 8 min. 32 rano i o godz. 4 min. 35 po południu pociąg osobowy, a o godz. 2 min. 45 w nocy pociąg mieszany.

W Teatrze hr. Skarbka.

Pod artystycznym kierownictwem Romana Żelazowskiego.

W piątek dnia 19 listopada 1886 Benefis Romana Żelazowskiego po raz pierwszy:

Izrael na puszczy

obraz dramatyczny w 5. odsłonach oryginalnie napisany przez Juliana Żelazowskiego, odznaczony na konkursie krakowskim

O S O B Y

- Mojżesz Eleazar, syn Aarona Finess, jego syn Sala, książę z pokolenia Symeonowego Zamry, jego syn Jozue, młody wódz Izraelski Namuel, sługa Noah Balak, król Moabitów Balaam, król Madjanitów Rebah, arcykapłan Baal-Fegora Jesser Lewiciel w służbie Tola Finess Pierwszy z ludu Izraelskiego Drugi Trzeci Czwarti Młodzieniec Młody Izraelczyk Sługa Zamrego Noah Melbha

Sella, Madjanitka Kobieta Izraelska Kapłani, orszak Mojżesza, sędziowie, mężowie i raelscy, niewiasty, lud, chór kapłanów. — Rzecz dzieje się na puszczy.

Początek o godzinie 7 wieczorem.

Przyjechali do Lwowa dnia 19 listopada roku 1886.

Hotel George'a.

Pp. J. hr. Farnowski z Chorzelowa, F Roder z Tarnowa, H. hr. Konarski z Chre- wty, hr. Westphalen z Wiednia, A. Ober- tyński z Udnowa, hr. Kinsky z Wiednia, A Gorajski z Moderówki, dr. Nothnagel z Wiednia.

Hotel Europejski

Pp. R. Szymonowski z Złoczowa, J. Teltsch z Stanisławowa, dr. Pollak z Czer- niowiec, H. Hill z Skolego, A. Iwanowski z Warszawy.

Hotel Francuski.

Pp. dr. S. Pohorecki z Tarnopola, S. Bartoszewicz z Rossy, R. H. Krause z Wiednia, J. Pick z Berna, J. Weiss z Wiednia, W. Durra z Berlina, L. Rossel z Wiednia.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, 18 listopada 1886, godzina 1 min. 45. Alp. Tow. gór. 28 25 Węg. akcyja kredyt. 297 25. Akcyje anglo-austr. 114 90, A-

keye banku Union 224 25, Akcyje kolei Karola Ludwika 198 25, Akcyje kolei północnej 233 50 Akcyje kolei południowej 104 75, Akcyje kolei Alfid 189 25 Akcyje kolei Elżbiety 244 60, Akcyje kolei Lwowsko - Czerniowieckiej 235 — Akcyje kolei węg. północno - wschodniej 173 — Wiedeńskie losy 124 50, Akcyje kolei Rudolfa —, Akcyje kolei Albrechta —, Węgier- skie obligacje państw. w złocie —, Galicyj- skie obligacje indemnizacyjne 104 75. Losy re- gularcy Cisy 125 —, Losy tureckie —, Wę- gierska renta 103 65, Akcyje związkowego ban- ku 107 75, Akcyje banku obrotowego —, Akcyje kolei państwowej —, Rubel papiero- wy 1 19 25, Węgierskie losy 122 75, Marka niemiecka —, kolej Karola Ludwika —, akcyje tytoniowe —, Akcyje Banku dla krajów koronnych 236 50. — Usposobienie pomyślne

Wiedeń, 18 listopada 1886, godzina 5 minut 30. Akcyje kredytowe 286 50 Anglo- Austr. —, Unionbank —, Kolej Karola Ludwika 198 50, Południowa —, Renta papierowa 83 75, Galic. listy zastawne — Galicyjskie obligacje indemnizacyjne — Galicyjski bank rustykalny —, Losy z roku

1883 — Napoleondor 9 94 50 Rubel pa- pierowy —, Usposobienie — Wiedeń, 19 listopada 1886 r. godzina 10 min. 35 Akcyje kredytowe 286 30, Anglo- Austr. 114 75 Unionbank 227 75 Kolej Karola Ludwika 198 —, Południowa 104 50, Renta papierowa — 5% Galic. hip listy zastawne 100 — Galic. oblig. indema 103 50 do — 4 1/2 % listy zastawne banku krajowego 97 35, 4 1/2 % pożyczka krajowa z 1883 roku 96 50, Napoleondor 9 95 — Rubel papierowy — Usposobienie mocne

Telegramy zbożowe z dnia 18 listopada 1886. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo — do — zł, żyto — do — zł, jęczmień — do — zł, kukurudza — do — zł, owies — do —; okowita per 10.000 litr procent 25 25 do 25 50 zfr. Szczecin: Pszenica —, rzepak — spirytus — kukurudza —, Kolonia — rzepak — do — zł, 100 kilogr. na wio- snę Buda pes z t: Pszenica (sierpień-wrze- sień 8 84, do 8 85 z! Berlin: Pszenica żółta (list-grud.) 149 50 do — żyto — — m. spirytus 36 75, rzepakowy olej — Paryż: mąka 51 kilogr. 50 60 olej fr. rzepakowy — fr., spirytus — fr.

Bank lwowski Izby handlowej i przemysłowej. Lwów dnia 18 listopada 1886.

Table with columns for 'płać' and 'płać żądają'. It lists various financial items like '1. Akcyje za sztukę', '2. Listy zastawne', '3. Listy dłużne', '4. Obligacje', '5. Monety' with their respective values.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 17 listopada 1886.

Table with columns for 'płać' and 'płać żądają'. It lists '1. Dług państwa', '2. Obligacje', '3. Akcyje', and '4. Listy zastawne losowane' with their market values.

Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k. 242.80 243.20 Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. 104.50 104.90 I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze 175.75 176.25

Table with columns for 'płać' and 'płać żądają'. It lists '4. Listy zastawne losowane' and '5. Obligacje z prawem pierwszeństwa' with their market values.

Table with columns for 'płać' and 'płać żądają'. It lists 'Losy miasta Krakowa', 'Pożyczka miasta Lublaay', 'Pożyczka miasta Budy', 'Fundacya szpitala Areyks. Rudolfa', 'Salma po 40 zł. m. k.', 'St. Genois po 40 zł. m. k.', 'Pożyczka m. Stanisławowa', 'Poż. Tryestu', 'Waldsteina', 'Windischgrätz'.

Table with columns for 'płać' and 'płać żądają'. It lists '7. Wskazania (za 3 miesięcy)', 'Augsburg na 100 zł. w. p. n.', 'Berlin za 100 mark w. p. n.', 'Frankfurt za 100 mark w. p. n.', 'Hamburg za 100 mark w. p. n.', 'Londyn za 10 ft. szt.', 'Paryż za 100 fr.'

Table with columns for 'płać' and 'płać żądają'. It lists 'Kurs złota', 'Dukat cesarski men.', 'Korona', '20-frankówka', 'Rosyjski imperyal', 'Falar związkowy Srebro'.

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Table with columns for 'płać' and 'płać żądają'. It lists 'Telegrafowany kurs wiedeński dnia 18 listopada 1886', 'Jednolity dług państwa w banknotach', 'Renta w złocie', '5 pre. austr. renta marcowe', 'Akcyje banku wiedeńskiego', 'Londyn'.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. 2624 (3807 1-3) C. k. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że przed- sięwzięciu egzekucyjną sprzedaż przez pu- bliczną licytację 3 kawałków gruntu "u czarnych śliw" "u Brzeżyny" "na Sutoro- wem" w Bystrzy położonych do 1/6 części roli Krzywickowej l. 166 należących celem zaspokojenia pretensyi Jędrzeja Migasa w kwocie 100 zfr. wa. z pn. w gmachu są- dowym w dniach 11 stycznia 1887 i 11 przed 1887, każdym razem o godzinie 10 lutego po południu. Cena wywołania 125 zfr. wa. Wadyum 15 zfr. wa. Resztę warunków licytacyjnych mo- żna przejrzeć w tut. sądowej registraturze. C. k. sąd powiatowy Jordanów, dnia 31 sierpnia 1886.

rano, celem wydobycia pretensyi Piotra Filla 45 zfr. z pn. publiczną przymusową sprzedaż metabularnej realności dłużnika Stefana Maška pod lk. 207 w Gnojnicach na pierwszych dwóch terminach za lub wy- żej ceny szacunkowej 110 zfr. na trzecim za jakabądż ceną. Wadyum 11 zfr. Krakowiec, 23 października 1886.

Stempelbacha w kwocie 475 zfr. wa. z pn. przeprowadzoną będzie w dniach 10 sty- cznia, 7 lutego i 7 marca 1887 przymuso- wa publiczna sprzedaż realności pod nk. 30 w Kolbuszowie należącej do Abrahama Neumana. Cena szacunkowa wynosi 2200 zfr. Wadyum 220 zfr. Akt oszacowania wyciąg hipoteczny udzień bliższe warunki sprzedaży przejr- ziec można w registraturze sądowej. Kolbuszowa, 3 września 1886.

wicza, tudzież połowy realności wyk. hip. l. 628 tej samej księgi, obecnie własność Romana Zawadowskiego stanowiącej, nie mniej połowy realności w wyk. hip. l. 2 i całej realności wyk. hip. l. 163 księgi gruntowej gm. kat. Jaryczów stary, własność Jacentego Chomiaka stanowiącej na dzień 16 grudnia 1886 i na dzień 27 stycznia 1887 zawsze o godz 10 rano w biurze II. Cena wywołania dla realności wyk. hip. l. 441 i 628 obu razem, stanowi kwota 1150 zł. dla realności wyk. hip. l. 442 kwota 170 zł. dla wyk. hip. l. 163 kwota 120 zł. a dla wykazu hip. l. 2 kwota 100 zł. Poręcznie 115 zł., względnie 17 zł., 12 zł., 10 zł. Na tych terminach realności te nabyć można za lub wyżej ceny wywołania. Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w re- gistraturze. Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Emil Byk. Lwów, 7 października 1886.

L. 21226 (8277 2-3)  
 Celem zabezpieczenia poboru podatku konsumcyjnego a mianowicie co do rzezi bydła i wyrębu mięsa w myśl ustawy z dnia 16 czerwca 1887 (Dz. ust. p. nr. 60) tudzież poboru podatku konsumcyjnego od wyszynku wina moszczu winnego i owocowego w myśl ustawy z dnia 17 lipca 1862 (Dz. u. p. nr. 55) i ustawy z dnia 8 maja 1875 (Dz. u. p. nr. 85) a to na przeciąg roku 1887 lub też na lata 1887, 1888, 1889, z prawem wypowiedzenia lub też bezwarunkowo na trzy lata to jest 1887, 1888 i 1889 ogłasza się niniejszem w okręgach niżej wykazanych publiczną licytacją pod następującymi warunkami:

1. Do dzierżawy przypuszcza się każdego który wodle ustaw od zawarcia kontraktów wykluczonym nie jest.
2. Kaucya na zabezpieczenie dzierżawy złożyć się mająca może być gotówką albo też w publicznych efektach na kaucyę się kwalifikujących złożoną.
3. Zastępcy winni przy licytacji pełnomocnictwem legalizowanym sądownie lub notaryalnie się wykazać.
4. Pisemne oferty zaopatrzone w 10pro. wadyum należy wnieść do naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu we Lwowie najdalej do 28 listopada 1886 do godz. 12 w południe.
5. O bliższych warunkach dzierżawy i spisie miejscowości w pojedynczych okręgach położonych można się poinformować w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu we Lwowie lub też we wszystkich nadzorach straży skarbowej tutejszego powiatu.

**W y s t a w**

Liczba porządkowa	Przedmiot dzierżawy	Nazwa okręgu dzierżawnego z przynależnymi miejscowościami mianowicie:	Cena fiskalna o płać się mającego podatku		Wadyum złożyć się mające	Dzień, miesiąc, godzina i miejsce odbyć się mającej licytacji
			złr.	ct.		
1	od mięsa	Janów z 2. miejsce.	1535	—	10%	29 listopada 1886 od 9 godziny z rana do 2 godz. po połud. w c. k. pow. Dyrekcji skarbu we Lwowie.
2		Żurawno z 37 dtto	2125	—		
3	od wina	Strzeliska z 19 dtto	40	50		

Ze strony c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu  
 Lwów, 9 listopada 1886.

L. 38904 (8323 1-3)  
 Celem wydzierżawienia niżej poszczególnionych stacyj mytniczych w Kołomyjskim powiecie skarbowym rozpisuje się publiczną III. licytacją pod warunkami zamieszczonymi w obwieszczeniu wys. c. k. krajowej Dyrekcji skarbu z dnia 16 września 1886 l. 68955

Liczba porządkowa	N a z w a		Pozyccye taryfy		Cena wywołania na jeden rok	Licytacja odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Kołomyi dnia
	stacyi mytniczej rodzaj tejże	gościniec	myto drogowe za kilometr.	myto drogowe według klasy		
Do wydzierżawienia na rok 1887						
1	Kołomyja ku Gwoździecowi myto drogowe i mostowe	Horodeński połączający	16	I	3600	30 listopada 1886 od 8 rano do 2 godz. pop.
2	Gwoździec stary myto drogowe i mostowe	Horodeński połączający	16	II.	3768	dtto

Pisemne oferty należy opieczetowane w 1/3 część ceny wywołania jako poręczne zaopatrzone wnieść należy najdalej do 30 listopada 1886 do godziny 2giej po południu na ręce naczelnika c. k. pow. Dyrekcji skarbu w Kołomyi. Po odbyciu ustnej licytacji nastąpi otwarcie ofert dnia 30 listopada 1886.  
 Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w godzinach urzędowych w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Kołomyi.  
 C. k. powiatowa Dyrekcja skarbu.  
 Kołomyja dnia 12 listopada 1886.

L. 2225. (8142 3-3)  
 Dnia 14 grudnia 1886, 18 stycznia i 22 lutego 1887 o 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności l. k. 344 i 863 w Jadownikach wyk. hip. 344 i 863 księgi gruntowej gminy Jadowniki Maryanny 2o Topolskiej własnej, na rzecz Ludwika Wadowskiego celem zaspokojenia sumy 578 złr. zpn.  
 Cena wywołania pierwszej realności jest 1111 złr.  
 Wadyum 111 złr.  
 Zaś cena wywołania drugiej realności jest 100 złr.  
 Wadyum 10 złr.  
 Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przegładnąć można w registraturze.  
 Termin do ułożenia lepszych warunków wyznacza się 22 lutego 1887 o 4 po południu.  
 C. k. Sąd powiatowy.  
 Brzesko, 22 Maja 1886.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Serafiński w Bochni.  
 Wadyum wynosi 100 złr. a. w.  
 Bochnia, 7 września 1886.

3. 1910 (8217 2-3)  
**A V I S O**  
 Zur Sicherstellung der kontraflichen Loco-Beführung in der Station Lemberg auf die Zeit vom 1 Jänner bis Ende Dezember 1887 wird beim Lemberger f. l. Militär-Berpflegs-Magazine (Janower-Gasse Nr. 3) die neuerliche Verhandlung mittelst schriftlicher Offerte am 25 November 1886 stattfinden, und wird hinsichtlich der Bedingungen auf die in Circulation stehende, und beim hiesigen Stadtmagistrate, als auch beim genannten Berpflegs-Magazine jamm Offerts-Formularen affigirten Kundmachungen und auf die daselbst zu Sebermanns Gemlich aufliegenden Bedingnishefte hingewiesen.  
 f. l. Militär-Berpflegs-Magazin  
 Lemberg, am 12 November 1886.

L. 8332 (8158 3-3)  
 Zbarazki Sąd powiatowy zawiadamia, że w celu zaspokojenia pretensyi zbiorczej kasy sierocińskiej w Zbarazu w kwocie 1000 złr. zpn. odbędzie się dnia 14 grudnia 1886, godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod lk. 46 w Zbarazu położonej wedle Dom I pag. 46 u 5 haer. Jakóba i Saary Scheindli dw. im. Süsserman własnej niżej ceny szacunkowej 687 złr.  
 Wadyum wynosi 68 złr. 70 ct.  
 Zbaraz, 23 października 1886.

L. 7582. (8098 2-3)  
 C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 486 zł. 13 ct. a. w., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 6 grudnia 1886, 19 stycznia i 16 lutego 1887, każdym razem o godzinie 10 przed połudn. publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 299 wyk. hip. l. 179, 183, 803 i 882 gminy Zborów objętej, stanowiącej własność Ilka Hrycaja, Jana Hrycaja, Wasyla Mielnika i Iwana Zegraya z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie, także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.  
 Cena szacunkowa wynosi 600 zł.  
 Wadyum 60 zł.  
 Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.  
 Zborów, dnia 2 października 1886.

L. 11708. (8121 2-3)  
 C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 353 złr. 10 ct. zpn. odbędzie się na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym Sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 6 gm. kat. Swiniarów objętej Teresy Wymazałowej 2o Kur-nikowej własnej w trzech terminach mianowicie dnia 23 grudnia 1886, 17 stycznia i 24 lutego 1887 każdym razem o 10 godzinie przed południem.  
 Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

L. 5664. (8096 2-3)  
 C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu

zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 128 zł. 32 ct. aw. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 6 grudnia 1886, 19 stycznia i 16 lutego 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem, publiczna przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 120 i 192 gminy Prysowe objętej, stanowiącej własność Stacha Perejmybidy i Michała Kabrowskiego z tem, iż na pierwszych dwóch terminach, realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie, także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.  
 Cena szacunkowa wynosi 200 zł.  
 Wadyum 20 zł.  
 Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.  
 Zborów, dnia 2 października 1886.

L. 7633. (8094 2-3)  
 C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 305 złr. 11 ct. aw. odbędzie się w sądzie tutej. w dniach 7 grudnia 1886, 20 stycznia i 23 lutego 1887 każdym razem o godzinie 10tej przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 22 wyk. hip. l. 196, 197, 241, 305, 318, 324 1/2, 325, 326, 327 gminy Prysowe objętej, stanowiącej własność Jacka i Magdy Bahryj, Michała Perejmybidy, Jacka Sudy, Jewdochy Bojko, Bohdana Procyka, Łukasza Sudy i Dmytra Bartosz z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub też powyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.  
 Cena szacunkowa wynosi 500 zł.  
 Wadyum 50 zł.  
 Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.  
 Zborów, dnia 5 października 1886.

L. 7307. (8095 2-3)  
 C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 252 zł. 16 ct. a. w. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 9 grudnia 1886, 25 stycznia i 22 lutego 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem, publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 25 wyk. hip. l. 243, 249, 296 i 302 gminy Prysowe objętej, stanowiącej własność Józefa Sudy, Maćka Sudy, Juliana Sukmanowskiego i Jasia Poznachowskiego z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.  
 Cena szacunkowa wynosi 800 zł.  
 Wadyum 80 zł.  
 Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.  
 Zborów, dnia 9 października 1886.

L. 7310. (8092 2-3)  
 C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 840 zł. 54 ct. aw. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 9 grudnia 1886, 25 stycznia i 22 lutego 1887 każdym razem o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 23 wyk. hip. l. 54, 55, 56 i 80 gminy Chrabużna objętej, stanowiącej własność Anny Pelech, spadkobierców Iwana Pelecha, Prokopa Pelecha i Maryi Zawerbnej z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.  
 Cena szacunkowa wynosi 1000 zł.  
 Wadyum 100 zł.  
 Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.  
 Zborów, dnia 9 października 1886.

L. 7634. (8093 2-3)  
 C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. gal. zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 189 zł. 9 ct. aw. odbędzie się w sądzie tutej. w dniach 9 grudnia 1886, 25 stycznia i 22 lutego 1887, każdym razem o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. kon. 140 i 181 wyk. hip. l. 7, 8 gminy Olejów objętej, stanowiącej własność Maryi Bil, Hryńka Kowal i Maryski Bezaptko z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie

także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.  
 Cena szacunkowa wynosi 250 zł.  
 Wadyum 25 zł.  
 Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w ts. registraturze.  
 Zborów, dnia 9 października 1886.

L. 5131. (8312 1-3)  
 W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 16 listopada i 23 grudnia 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś 28 stycznia 1887 poniżej takowej licytacja realności l. 112 w Wołosatem położonej, Mojżesza Rotha własnej, na rzecz Tymka Brusa pto 101 zł. zpn.  
 Cena wywołania 200 zł., wadyum 20 zł.  
 Resztę warunków, akt oszacowania i opisanie wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.  
 Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Piotra Kurysia notaryusza.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli termin na dzień 28 stycznia 1887 godzinie 3 popołudniu.  
 Lutowska, 4 października 1886.

L. 7346. (7859 1-3)  
 W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. Zakładu kred. gal. włości. w likwidacyi we Lwowie przeciw Iwanowi Reban pto 66 zł. 98 ct. aw. z pn. sprzedaną zostanie realność z wykazem hip. l. 227 w Serafincach w dniach 24 stycznia, 24 lutego, 24 marca i 25 kwietnia 1887 o godz. 9 rano.  
 Cena szacunkowa 300 zł., zakład 10 pre., resztę warunków przegładnąć można w tusądowej registraturze, kuratorem nie-wiadomych wierzycieli dr. Franciszek Rauch z Horodenki.  
 Z c. k. sądu powiatowego.  
 Horodenka. 15 września 1886.

L. 9014. (8319 1-3)  
 Dnia 30 listopada 1886, tudzież 20 stycznia i 24 lutego 1887, każdym razem o godzinie 11 przed południem przedsi-ewzięmie sąd tutejszy przymusową publiczną licytacyjną sprzedaż realności pod l. 34 w Serdycy położonej lwh. 34 objętej, Jana Kocana własnej, celem zaspokojenia resztującej wierzytelności c. k. uprzyw. gal. ake. Banku hipotecznego we Lwowie, w ilości 246 zł. aw. z pn.  
 Cena wywołania i szacunkowa wynosi 1040 zł. — poręczne 104 zł.  
 W powyższych terminach nastąpi sprzedaż tylko wyżej lub za cenę szacunkową, a gdyby tej nie uzyskano, wyznacza się termin na 2 marca 1887 o godzinie 9 rano do ułożenia warunków ułatwiających.  
 Resztę warunków licytacyjnych, wykaz hipoteczny i inne odnośnie akta przejrzeć można w tutejszej registraturze.  
 Dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna lub późniejsza wcześniej lub wcale nie mogła być doręczoną lub którzyby prawo hipoteki na sprzedaż się mającej realności po 5 października 1886 r. nabyli, ustanawia się kuratorem p. Filipa Simona ze Szczerca.  
 Szczerzec, 16 października 1886.

L. 6990. (8316 1-3)  
 C. k. sąd powiatowy w Rawie ogłasza, że celem wydobycia wierzytelności c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 11 rat po 42 zł. 40 ct. i reszty kapitału 612 zł. 54 ct. odbędzie się 13 grudnia 1886, 10 stycznia 1887 i 7 lutego 1887 każdokrotnie o godzinie 3 popołudniu w tutejszo sądowej kancelaryi przymusowa licytacja realności pod lk. 105 w Rzyckach powiatu Rawskiego położonej, wedle wykazu hipotecznego l. 133 księgi gruntowej Rzyckki w całości a wykazem hipotecznym 132 w połowie dłużnika Iwana Kicha własnej.  
 Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś także niżej takowej, ale nie niżej sumy wierzytelności zahipotekowanych sprzedaną zostanie; gdyby takiej ceny nie uzyskano, wyznacza się na dzień 7 lutego 1887 o godzinie 5 popołudniu termin do ułatwienia warunków licytacyjnych.  
 Wartość szacunkowa 500 zł., wadyum 80 zł.  
 Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.  
 Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby do hipoteki realności tej po 20 maja 1886 weszli, ustanawia się p. Władysława Górkę z Rawy kuratorem.  
 Rawa, 30 września 1886.

L. 5259 (7845 1—3)

W c. k. sądzie obwodowym w Brzeżanach w sprawie miejskiego towarzystwa zaliczkowego w Brzeżanach przeciw Alexandrowi Poczynak pto 104 złr. wa. zpn. odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod lk. 9 w Brzeżanach na Gachach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Alexandra Poczynak własnej, w dniach 15 grudnia 1886, i 25 stycznia 1887, każdą razą o godz. 10 przed poł. w sali obrad nr. 12 pod następującymi warunkami.

1) Licytacja ta odbędzie się ryczałtowo w tych terminach tylko wyżej ceny szacunkowej i wywołania w kwocie 359 złr. 8 ct. wa. lub przynajmniej za taką.

2) Wadyum do rąk komisji licytacyjnej złożony się mając bądź w gotówce, bądź w książeczkach pocztowej kasy oszczędności wynosi 35 złr. 98 ct.

3) Gdyby rzeczona realność w powyższych dwu terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedana być nie mogła, natenczas wyznacza się dla ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 25 stycznia 1887 o godz. 4 po połud. do którego wierzycieli się powołuje z uwagą, że ci którzy na termin nie przybędą uważani będą jako do większości obecnych przystępujących.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisanie i oszacowania egzekucyjnego tej realności przejrzeć można lub opisać można w tus. registraturze.

Oczem wszystkie strony oraz wierzycieli którzyby prawo zastawu na tej realności po 10 paźdź. 1885 uzyskali, lub którzyby uchwała niniejsza lub późniejsza w tej sprawie zapasie mająca z jakiegokolwiek powodu nie mogła być doręczoną do rąk kuratora adw. dr. Madeyskiego w Brzeżanach się zawiadamia.

Brzeżany, dnia 2 października 1886.

L. 45175. (8022 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w sprawie gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego przeciw Jachwidze z Leszczyńskich Dąbskiej dozwoloną została, relicytacja folwarku „Zawady“, z dóbr Glinińskiego wydziałowego, która odbędzie się w tut. c. k. Sądzie krajowym na jednym terminie, a to dnia 15 grudnia 1886 o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi cena 17.055 złr. w. a.

Na powyższym terminie zostanie w mowie będący folwark Zawady nawet niżej ceny wywołania, jednakowoż za taką tylko cenę, jaka na całkowiite zaspokojenie gal. Towarzystwa kredytowego ziemsk. i poprzednich wierzycieli wystarczy, sprzedany.

Każdy z licytantów winien przed rozpoczęciem się licytacji złożyć wadyum w kwocie 1705 złr. 50 ct. bądź w gotówkę, bądź w książeczkach kasy oszczędności, bądź w listach gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego lub austro-węg. banku lub w gal. obligacjach indemnizacyjnych.

Resztę warunków przegladnąc można w tus. registraturze

Lwów, 9 października 1886.

L. 15180. (8262 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyj gminy miasta Brodów w kwocie 350 złr. 26 ct. w. a. zpn. odbędzie się w tutejszym Sądzie w biurze nr. 4 dnia 15 grudnia 1886 o godzinie 11 przed południem egzekucyjna publiczna sprzedaż realności, pod lk. 650/651 w Brodach położonej, objętej wyk. hip. nr. 612 księgi gruntowej dla gminy katastr. Brody własnej Jakóba Natana dwój. im. Kelsena.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 2700 złr. wal. austr.

Wadyum wynosi 135 złr. w. a.

Realność ta sprzedana zostanie przy terminie tym najwięcej ofiarującemu za jakąkolwiek cenę, nawet poniżej ceny szacunkowej i bez wszelkiego względu, na wysokość hipotekowanych na tej realności wierzytelności.

Resztę warunków licytacji tudzież akt ocenienia i wyciąg hipoteczny, można przejrzeć w tutejszej sądowej registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby hipotekę nabyli po 20 września 1884, lub którymby postanowienia w tej sprawie doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratorem adwokata Starzewskiego z Brodów.

Brody, 27 października 1886.

L. 5143. (8265 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 13 stycznia i 15 lutego 1887 pow. zęj ceny szacunkowej, zaś dnia 15 marca 1887 nawet poniżej takowej licytacja połowy realności l. d. 148 w Grybowie według wyk. hip. l. 125 Ignacego i Apolonii Komurkiewiczów własnej na rzecz kasy oszczędności w Nowym Sączu pto 150 złr. a. w.

Cena wywołania 2011 złr. 38 ct. w.a.

Wadyum 201 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Grybów, 28 października 1886.

L. 49502 02(83)11—

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyj 300 złr. z pn. odbędzie się dnia 16 grudnia 1886 o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacja do Marjem Ryfkie Reischloss wedle wyciągu hip. l. 18 karta B. poz. 14, 22 należących części realności pod l. 38 $\frac{3}{4}$  we Lwowie położonej na którym terminie części realności tej za cenę wywołania 1551 złr. 75 ct. lub nawet niżej ceny wywołania sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 155 złr. 18 ct. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno nareszcie że dla nieobecnych wierzycieli Franciszka Wilhelma Müllera, względnie tegoż masy Elżbiety Müller, Julii Müller, Ferdynanda Müller, Józefa Müller, Chaji Ryfki Pilpel i Chaji Róży Pilpel, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 12 maja 1886 rzeczowe prawa na wspomianej realności nabyli lub którymby uchwały sądowe, niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Raabe kuratorem a jego zastępcą adw. dr. Ambes mianowany został.

Lwów, 3 października 1886.

L. 21607. (8287 1—3)

Dnia 16 grudnia 1886 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie relicytacja realności pod lk. 105 w Fustanowicach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w sprawie Isaka Hersch 2 im. Taub przeciw Mikołajowi i Katarzynie Dragan pto 420 zł. aw. z pn.

Cena wywołania wynosi 1049 zł., wadyum 104 zł. 90 ct.

Przy tym jedynym terminie realność ta za jakąkolwiek cenę z przestrzeganiem jednak przepisów §. 433 ust. sprzedana zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisanie i ocenienia w tut. sąd registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którymby uchwały sądowe, niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, mianowanym został adwokat dr. Wolski kuratorem.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz, 9 października 1886.

L. 3125. (8288 1—3)

W sprawie c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, przeciw spadkobiercom Stanisława Morawca, małoletnim Monice, Józefowi, Apolonii i Zofii Morawcom pto 219 zł. 7 ct. zpn. odbędzie się 17 grudnia 1886, 21 stycznia, 25 lutego i 4 marca 1887, każdorazowa o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 10 sub. 70 wh. 77 w Smarzewie położonej.

Cena wywołania wynosi 600 zł., wadyum 60 zł.

Bliższe warunki do przejrzania w registraturze. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony c. k. notar. p. Władysław Trzeciński.

C. k. sąd powiatowy.

Dąbrowa, 5 kwietnia 1886.

L. 3846. (8289 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że o godzinie 10 rano w dniach 10 grudnia 1886 i 10 stycznia 1887 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 10 lutego 1887 nawet poniżej takowej, odbędzie się tu licytacja realności według wykazu hip. l. 161 kat. gminy Kurowice, Mojżesza Kriega własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach pto 317 zł. z pn.

Cena wywołania 1890 zł., wadyum 189 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Rudolfa Koerbera.

Wrazie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 10 lutego 1887 godz. 3 po połud. Gliniany, 30 września, 1886.

L. 6243. (8291 1—3)

C. k. sąd powiatowy Gliniański ogłasza, że o godzinie 10 rano w dniach 13 grudnia 1886 i 19 stycznia 1887 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 23 lutego 1887 nawet poniżej takowej, odbędzie się licytacja realności według wykazu hip. 214, 80, 182 i 70 Iwana Olejujka, Lucia Diducha, Iwana Martiniszyna i Hrycia Diducha własnych, na rzecz Gliniańskiego Towarzystwa zaliczkowego pto 1000 zł. z pn.

Ceny wywołania 920 zł., 550 zł., 905 zł. i 1070 zł., wadya 92 zł., 55 zł., 90 zł. 50 ct. i 107 zł.

Resztę warunków, akta oszacowania i wyciągi tabularne wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Michała Szczerbę.

Wrazie nieudałej sprzedaży wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 23 lutego 1886 o godzinie 3 popołudniu.

Gliniany, 30 września 1886.

L. 6388. (8293 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Uhnowie podaje niniejszem do wiadomości publicznej, że na zaspokojenie 9 rat pożyczkowych po 58 zł. 50 ct. i resztującego jeszcze kapitału 744 zł. 88 ct. aw. zpn. przymusowa sprzedaż realności pod nr. kons. 87 subrep. 89 w Uluhuwu położonej, wykazem hipotecznym 228 objętej, dłużnika Stefana Pypy własnej, w drodze publicznej licytacji na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacji we Lwowie na dniu

13 grudnia 1886,

10 stycznia 1887,

9 lutego

w tutejszym c. k. sądzie przeprowadzoną zostanie.

Cenę wywołania stanowi suma 1000 zł., wadyum wynosi 100 zł. aw.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony p. Julian Celewicz c. k. notaryusz w Uhnowie.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg z ksiąg gruntowych przejrzeć można w registraturze tutejszo sądowej.

Uhnów, 10 października 1886.

L. 11285. (8292 1—3)

Dnia 21 stycznia i dnia 15 lutego 1887 o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie licytacja realności pod l. k. 140 w Krasikowie wedle wyk. hip. l. 373 Filipa Borowskiego własnej, na zaspokojenie wierzytelności Judy Gramera w kwocie 15 zł. 18 ct. z pn.

Cena wywołania 101 zł. 93 ct., wadyum 10 zł. 20 ct.

Na powyższych terminach realność ta tylko powyżej lub za cenę wywołania sprzedana zostanie.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przegladnąc można w tus. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych i tych, którymby uchwała licytacyjna doręczona być nie mogła, ustanawia się kuratorem p. Emila Łapickiego w Tyśmienicy.

Wrazie nieudałej sprzedaży wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na 25 lutego 1887 o godz. 3 popołudniu.

C. k. sąd powiatowy.

Tyśmienica, 15 października 1886.

L. 7059. (8290 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że w tutejszym sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 7 grudnia 1886 i 10 stycznia 1887 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 10 lutego 1887 nawet poniżej takowej, licytacja realności według wyk. hip. l. 362 gminy kat. Gliniany spadkobierców śp. Jędrzeja Jakubowskiego własnej, na rzecz Gliniańskiego Towarzystwa zaliczkowego pto 200 zł. z pn.

Cena wywołania 250 zł., wadyum 25 zł. aw.

Resztę warunków, akt ocenienia i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Michała Szczerbę.

Wrazie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 10 lutego 1887 r. godzinie 4 popołudniu.

Gliniany, 25 września 1886.

L. 3288. (8208 1—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Sądowej Wiszni odbędzie się celem zaspokojenia kwoty 1100 z przynal. na rzecz Dawida Schiffmana egzekucyjna publiczna sprzedaż realności w Twierdzy pod lk. 164 położonej Mojżesza Bechera własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, w dwóch terminach a to dnia 1 grudnia 1886 i dnia 5 stycznia 1887, każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że na tych terminach powyższa realność tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej sprzedana zostanie.

Do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się termin na dzień 5 stycznia 1887 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania wynosi 3395 zł.

Wadyum 400 zł.

Bliższe warunki można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Sądowa Wisznia 30 czerwca 1886.

L. 1797. (8269 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia kwoty 155 zł. 90 ct. a. w. na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie, sprzedaż przez publiczną licytację realności pod lk. 70 sub. 81, 110, 13 w Jordanowie położonej Stanisława i Anny Lazarskich własnej, z wyłączeniem  $\frac{1}{8}$  części roli Królówka na dziale Bystrzańskim położonej, w kraju zarosłej krzakami, z 6 kawałków ornych się składającej, graniczącej na wschód z gruntem Wawrzyńca Święchowicza, na południu z rzeką Skawą w tem miejscu „Czarna“ zwaną, z zachodu z gruntem spadkobierców Jakóba Marszałka, z północy z sprzeczką Wawrzyńca Święchowicza, tudzież kawałka gruntu „na końskich ugorach“ zwanego do rzeczony  $\frac{1}{8}$  części roli Królówka należącego, drogą na dwie części podzielonego, graniczącego na wschód z gruntem Mikołaja Jeleńskiego, z południa z gruntem Walentego Lazarskiego, z zachodu z gminą Bystrą, z północy z gruntem spadkobierców Wawrzyńca Oprzędka, przedsięwziętą zostanie w dniach 6 grudnia 1886, 8 stycznia 1887, 9 lutego 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 800 zł. aw.

Wadyum 80 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Jordanów, 11 czerwca 1886.

L. 6553. (8267 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że w tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 7 grudnia 1886 i 10 stycznia 1887 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 10 lutego 1887 nawet poniżej takowej, licytacja realności według wyk. hip. l. 6 gminy kat. Laszki król. Andrucha Balicza własnej, na rzecz Jana Drekslera pto 25 zł. z pn.

Cena wywołania 80 zł., wadyum 8 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Michała Szczerbę.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 10 lutego 1887 godz. 3 popołud. Gliniany, 25 września 1886.

L. 9479. (7935 1—3)

Samborski c. k. sąd obwodowy ogłasza, że w dniach 16 grudnia 1886, 14 stycznia 1887 i 17 lutego 1887 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tymże sądzie na rzecz wykazanego cesyonaryusza kasy oszczędności miasta Sambora Antoniego Arciszewskiego celem zaspokojenia nabytej pretensyj pięciu rat amortyzacyjnych z pożyczki w kwocie 1500 zł. aw. w stanie biernym dóbr Bereźnica Ruceczyna wedle wyk. hip. 559 C. n. 7 i 9 on. zainstalowanej pochodzących, a w szczególności raty amortyzacyjnej:

1) 60 zł. 85 ct. na dniu 2 stycznia

1883 zapadłej z 8 prc. odsetkami zwłoki od dnia zapadłości bieżąciami,

2) 61 zł. 4 c. a. w. na dniu 2 lipca

1883 zapadłej z 8 prc. odsetkami zwłoki od dnia zapadłości bieżąciami,

3) 60 zł. 97 ct. a. w. na dniu 2 stycznia

1884 zapadłej z 8 prc. odsetkami zwłoki od dnia zapadłości bieżąciami,

4) 61 zł. 45 ct. aw. na dniu 2 lipca

1884 zapadłej z 8 prc. odsetkami zwłoki od dnia zapadłości bieżąciami,

5) 61 zł. 65 ct. a. w. na dniu 2 stycznia

1885 zapadłej z 8 prc. odsetkami zwłoki od dnia zapadłości aż do rzeczywistej zapłaty bieżąciami — i

6) kosztów egzekucyjnych 13 zł. 83 ct.,

7 zł. 17 ct., 17 zł. 31 ct., 10 zł. 62 ct. i 13 zł. 99 ct., aw. dawniej, jakoteż kosztów w ilości 8 zł. 86 ct. aw. obecnie przyznanych, przymusowa publiczna sprzedaż dóbr część Bereźnica-Ruceczyna wedle wyk. hip. l. 559 tusądowych ksiąg gruntowych Henryka Ruckiego własnych.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 4050 zł., zaś wadyum 10 prc. takowej.

Dobra te sprzedane zostaną na pierwszych dwóch terminach tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na trzecim terminie zaś i poniżej ceny szacunkowej.

Wierzycieli, którymby uchwała niniejsza lub późniejsza w tej mierze zapasie mogące uchwały wcale nie lub nienależycie doręczone zostały i tych, którzyby po dniu wydania wyciągu tabularnego t. j. po dniu 12 stycznia 1885, jakie prawa do rzeczonych dóbr nabyli i do tabuli weszli, uwiadomiam się przez kuratora adwokata krajowego dr. Józefa Steuermana z substytucją adwokata dr. Fiternika, obu w Samborze zamieszkałych i przez edykta.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i warunki licytacyjne można przejrzeć w tu-



sądowej registraturze lub przy terminach licytacyjnych.

Sambor, 30 września 1886.

L. 18166. (8246 1—3)

C. k. sąd powiatowy m. del. S II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Banku hipotecznego we Lwowie rat w kwotach 85 zł. 20 ct. i 85 zł. 20 ct. zpn. realności licytacyjnej Pawła Hauricha własnej, wyk. hip. 1.93 i 94 gm. Rzeczna ruska zapisanych na dzień 17 stycznia 1887, 24 lutego 1887 i na dzień 21 marca 1887, każdym razem o godzinie 10 rano w sali rozpraw.

Cena wywołania 5000 zł.

Poręczne 500 zł.

W pierwszym i drugim terminie można tę realność nabyć za lub wyżej ceny szacunkowej, w trzecim zaś i poniżej tej ceny.

Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze, kurator niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Horwath.

Lwów, 26 października 1886.

L. 48526. (7835 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensji c. k. uprz. galic. ake. Banku hipotecznego we Lwowie w kwotach 188 zł. 50 ct. i 188 zł. 50 ct. aw. z przy. odbędzie się dnia 13 grudnia 1886, 12 stycznia i 10 lutego 1887 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacja do Michała Kisslingera wedle wykazów hip. 1. 24 k. B. poz. 8, 1. 40 k. B. poz. 10 i 1. 461 k. B. poz. 9 należących do br. Krzywe, Rudka i Duchniez w powiecie Cieszanowskim położonych, na których terminach dobra te tylko wyżej ceny wywołania 39640 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedane zostaną, dalej, że jako wadyum kwota 3964 zł. złożoną być ma, że warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych, którzyby dopiero po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 12 sierpnia 1886 rzeczne prawa na wspomnianych dobrach nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Mały kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Dornbach mianowany został.

Lwów, 23 października 1886

L. 15260. (8285 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 972 zł. 24 ct. wa. zpn. na rzecz c. k. uprz. gal. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 19 stycznia 1887 o godz. 10 przed południem w biurze nr. 3 egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Franciszka Merla pod l. sp. 688/677 w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta za jakąbądź cenę sprzedaną będzie, wynosi 19000 zł.

Wadyum 950 zł.

Blizsze warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 25 maja 1887 r. prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacji z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dr. Horowitza a p. adw. dr. Axelrada zastępcą tegoż.

Tarnopol, 30 października 1886.

L. 14984 (8284 1—3)

#### SPROSTOWANIE.

Ces. król. sąd obwodowy w Tarnopolu w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galic. akcyj. Banku hipotecznego przeciw Abrahamowi Joelowi Liebergallowi i Mendlowi Liebergallowi swój edykt licytacyjny z dnia 21 sierpnia 1886 l. 11678 w numerach 226, 227 i 228 Gazety Lwowskiej umieszczony, w ten sposób prostuje: że dla wierzycieli, którzyby po dniu 21 kwietnia 1886 prawa zastawu uzyskali lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacji z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adwokata dra Weissleina ze substytucją p. adwokata dra Błaustejna.

Tarnopol, 30 października 1886.

L. 6451. (8270 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadoma, że celem zaspokojenia sumy 175 zł. zpn. przez Fradłę Menkes i innych przeciw Piotrowi i Anastazy Halczakom wywalczonej, przedsięwzięcie w tusądowej kancelarii w dniach 25 listopada, 30 grudnia 1886 i 28 stycznia 1887, każdorazowo o godzinie 10 przed południem przymusową przetargową sprzedaż realności dłużników pod lk. 118 w Łanach w starostwie lwowskim położonej, wykazem hipotecznym l. 149 objętej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 650 zł., zakład wynosi 65 zł. aw.

Gdyby na trzecim terminie sprzedaż do skutku nie przyszła, ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 23 lutego 1887 o godz. 8 rano.

Resztę warunków licytacyjnych, wykaz hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Szczerzec, 22 lipca 1886.

L. 3007. (8271 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 23 listopada 1886 i 22 grudnia 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 31 stycznia 1887 nawet poniżej takiej, licytacja realności nr. 28 według wykazu hipotecznego 194 księgi gruntowej dla gminy Niegowiec Andrzeja Szewczuka własnej, na rzecz Lejzora Mendla pto 200 zł. zpn.

Cena wywołania 2995 zł., wadyum 300 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Stefana Kasady z Niegowiec.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na 31 stycznia 1887 r. o godzinie 4 popołudniu.

Wojniłów, 30 czerwieca 1886.

L. 7689. (8266 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że w tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 16 listopada i 16 grudnia 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 stycznia 1887 nawet poniżej takiej, licytacja 3/6 części realności według wyk. hip. 125 gm. kat Poluchów do Tańki Żelnier, Malańki Danileczuk i nieob. masy spadkowej po s. p. Ignacym Kinaszu własnej, na rzecz Manesa Liebermana pto 120 zł. i 50 zł. zpn.

Cena wywołania 544 zł.

Wadyum 54 zł. 40 ct.

Reszta warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Rudolfa Koerbera.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 17 stycznia 1887 o godz. 4 po południu.

Gliniany, 25 września 1886.

L. 6621. (8210 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. gal. uprz. Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie w kwocie 600 zł. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach

7 grudnia 1886.

25 stycznia 1887

22 lutego

każdym razem o godzinie 10 przed połud. publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 82 wykazem hipot. l. 21 gminy Olejów objętej, stanowiącej własność Jana Boratyna z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie, także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 1550 zł.

Wadyum 155 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Zborów, 9 października 1886.

L. 8941. (8236 3—3)

Celem ściągnięcia pretensji Salamona Ber Bergera w kwocie 400 zł. i 100 zł. w. a. zpn. odbędzie się na dniu 14 grudnia 1886 i na dniu 17 stycznia 1887 w tutejszym Sądzie każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa licytacja realności pod lk. 187 w Jaworowie położonej wedle Dom. II pag. 247 n. 7 haer. Wolfa Serbera własnej.

Cena wywołania 1530 zł., poniżej której ta realność sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 153 zł.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę warunków można przejrzeć w tusąd. registraturze lub przy terminie.

Kuratorem niewiadomego z życia i miejsca pobytu Szulima Kleina tudzież dla tych wszystkich, którzyby po dniu 17 października 1886 prawa rzeczowe na tej realności nabyli, zamianowany p. Zygmunt Bendel z Jaworowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Jaworów, 27 października 1886.

L. 5939 (8104 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie w sprawie Ela Bergmana przeciw Juryowi Pahrybiennyk pto 71 zł. z pn. ogłasza przymusową licytację realności dłużnika

Roznowie powiatu politycznego Sniatyn pod lk. 167 ciała tabularnego nie stanowiącej, na 450 zł. oszacowanej w dniach 20 grudnia 1886 i 24 stycznia 1886, każdym razem w sądzie o godz. 10 przed południem odbyć się mającą i trzeci termin na 25 lutego 1886 o godz. 10 rano, celem ułożenia łagodniejszych warunków z tem, że na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej lub za cenę szacunkową.

Akt opisania, oszacowania i bliższe warunki są w tus. registraturze do przejrzania.

Wadyum wynosi 45 zł.

Zabłotów, 19 lipca 1886.

3. 11901 (7779 3—3)

Executive Feilbietung der nach Josef Silberberg zurückgelassenen Realität Nr. tab. 624, cons. 814 (Grundbucheinlage Nr. 1199 des Hauptbuches für die Katastralgemeinde Brody) zu Gunsten der öst. Hypothekbank in Wien tot 135 fl. und 1824 fl. 90 c. findet um welchen immer Preis statt am 9 Dezember 1886 11 Uhr Vormittags in Bureau Nr. 4 des hiesigen Gerichtes.

Schätzungswert und Ausrufungs-Preis 30.000 fl.

Badium 1500 fl.

Weitere Bedingungen, Schätzungsakt und Tabularauszug hiergerichts einzusehen, für die nach dem 12 Juli 1886 an die Gemähr kommenden Gläubiger wurde Advokat Dr. Braun aus Krakau zum Curator bestellt.

R. f. Bezirks-Gericht.

Brody, 16 September 1886.

3. 22280 (7947 3—3)

Dom I. f. Landes- als Handelsgerichte in Czernowitz wird bekannt gemacht, daß zur Herbeibringung der, den öst. ung. Bankfiale in Czernowitz zustehenden Forderung im Restbetrage von 1899 fl. 45 kr. 6 w. 90 c. die neuerliche executive öffentliche Feilbietung des den schulnerischen Konkursmasse des Isak Trebiez gehörigen in den Einlage Nr. 2099 des Czernowitzer Grundbuches eingetragenen Grundbuchsstücks bewilligt worden ist und wird diese Feilbietung an einem einzigen Termine nämlich am 14 Dezember 1886, 10 Uhr Vormittags beim I. f. Landesgerichte in Czernowitz unter nachstehenden erleichternden Bedingungen abgehalten werden:

1. dem feilzubietende Grundbuchsstück wird bei diesen einzigen Feilbietungstermine auch unter dem Schätzungswerte von 112.585 fl. 93 kr. 60 w. 90 c. mit welchem der Ausruf beginnt, um was immer für einen Preis an den Meistbietenden hintangegeben.

2. Jeder Kauflustige ist gehalten vor Beginn der Licitazion an Badium den Betrag von 11300 fl. 6 w. 90 c. zu erlegen.

Die vollständigen Feilbietungsbedingungen und der Tabularextract, sowie der Schätzungsakt, können in der hiergerichtlichen Registratur und am Tage der Feilbietung auch bei der Licitazionskommission eingesehen werden.

Hievon werden beide Theile und sämtliche Hypothekengläubiger insbesondere die unbekannteten Orts sich aufhaltenden Gläubiger, so wie diejenigen, denen der Licitazionsbefcheid oder einer der nachfolgenden Befehde, aus welchem Grunde immer gar nicht, oder nicht rechtzeitig, zugestellt werden sollte, beziehungsweise welche erst nach dem 25 Juni 1885 an die Gemächter der feilzubietenden Realität gelangen sollten, durch den für sie unter einem in der Person des Herrn Advokaten Dr. Adoof Strzelbicki mit Substituierung des Herrn Advokaten Dr. Alois Ritter von Tabora mit Decret bestellten Curator verständiget.

Czernowitz, am 25 September 1886.

L. 16131 (8218 3—3)

I. C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności galic. Towarzystwa kredyt. ziemskiego we Lwowie przynależnej w sumie 6071 złr. 29 ct. wa. z należościami dodatkowymi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna dóbr Prebenda św. Jana Ewangelisty w Łękach górnych w powiecie Pilźnieńskim położonych do dłużniczki Henryki z br. Lewartowskich Bielińskiej należących.

II Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach, a mianowicie w dniu 6 grudnia 1886, i w dniu 10 stycznia 1887, każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 12576 złr. wa. poniżej której w terminach powyższych dobra sprzedane nie będą.

Wadyum przy licytacji złożyć się mające wynosi 1258 złr. wa.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Na wypadek jeżeli przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych nikt przynajmniej ceny szacunkowej nie zaoferuje wyznacza się termin na dzień 10 stycznia 1887, godzinie 4 po południu, na który wierzyciele hipoteczni stawić się winni, celem ułożenia łżejszych warunków według których

następnie sprzedaż licytacyjna w trzecim terminie rozpisana zostanie.

Głosy nieobecnych przy tym terminie doliczy się do większości głosów wierzycieli, którzy na termin przybędą.

O rozpisaniu tej licytacji otrzymują zawiadomienie obydwie strony, c. k. urząd podatkowy w Pilźnie, c. k. prokuratora Skarbu we Lwowie wzysecy wierzyciele hipoteczni, a ci wierzyciele którzyby po dniu 30 czerwieca 1886, do hipoteki dóbr Prebenda św. Jana Ewangelisty weszli, lub którzyby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną do rąk kuratora który niniejszem w osobie adw. dr. Steca z substytucją adw. dr. Holzera ustanowiony.

w Tarnowie d. 14 października 1886.

L. 7018. (8237 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności w kwocie 105 złr. a. w. zpn. odbędzie się w Sądzie tutejszym w dniach:

9 grudnia 1886,

20 stycznia 1887 i

23 lutego 1887

każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 5 wykazem hipotecznym l. 546 gminy Zborów objętej stanowiącej własność nieobjętej masy spadkowej Mojżesza Głückera z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 450 złr.

Wadyum 45 złr.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Zborów, 8 października 1886.

L. 12352 (7954 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie przeciw Janowi Ewie o zapłacenie kwoty 3000 złr. przeprowadzona została na dniu 20 grudnia 1886, o godzinie 10 przed południem w jednym terminie w sądzie biuro nr. 6 przymusowa sprzedaż folwarku Ewyjówki w Trościańcu pow. Jaworów, wedle dom. 517 pag. 273 n 2 haer Jana Ewy własnego.

Cenę wywołania, która jest także ceną szacunkową wynosi kwota 6000 złr.

Wadyum 5,0% tej sumy.

Posiadłość ta na tym terminie za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, 22 września 1886.

L. 15636. (8247 3—3)

C. k. m. del. Sąd powiatowy Sek. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Jana Piaseckiego sumy 250 złr. a. w. zpn. licytację ciała hipotecznego wyk. hip. 478 gminy katastr. Jaryczów nowy objętego własność Jana Kokodyńskiego tudzież ciała hipotecznego wyk. hip. l. 479 tejże samej księgi gruntowej objętego, własność Jana i Maryi Kokodyńskich stanowiącego, na dzień 16 grudnia 1886 i na dzień 20 stycznia 1887 zawsze o godz. 10 rano w biurze II.

Cena wywołania 800 złr.

Poręczne 80 złr.

Na terminach tych ciała te nabyć można tylko za lub wyżej ceny wywołania.

Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hyp. przejrzeć można w registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Kratter.

Lwów, 30 września 1886.

L. 6078. (8321 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności powiatowej kasy oszczędności w Wieliczce w kwocie 16 zł. 40 ct i t. d. zpn. w dniach 22 grudnia 1886, 24 stycznia 1887 i 23 lutego 1887 w sądzie o godzinie 9 rano realność pod l. 74 w Przewozie, wykazem 74 objęta przez publiczną licytację sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 1290 zł., zakład 129 zł. wa.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i resztę warunków licytacji przeglądać wolno w registraturze sądu.

O tem zawiadamia się interesowanych tych, którymby rezolucja licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którymby po dniu 27 sierpnia 1886 do hipoteki weszli, do rąk kuratora Wilhelma Kocho w Wieliczce.

C. k. sąd powiatowy.

Wieliczka, 20 października 1886.

## Konkursy.

L. 6745/pr. (8254 2—3)

Przy sądzie powiatowym w Brzesku opróżniona została posada woźnego z roczną płacą 250 złr., dodatkiem aktywalnym 25 pr. umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą placę etatową.

Podania o tę lub inną przy sądach kolejalnych lub powiatowych opróżnić się mogącą posadę woźnego w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone, wnoszą należy w czterech tygodniach do 15 grudnia 1886 do prezydium sądu krajowego w Krakowie.

C. k. Sąd wyższy.  
Kraków, 10 listopada 1886.

L. 62907. (8279 3—3)

W celu nadania kilku opróżnionych stypendiów z fundacji imienia Piotra Więcławskiego w kwocie rocznej po 150 złr. a to dla uczniów zawodu prawniczego i medycznego, względnie technicznego, tudzież dla uczniów zawodu gospodarczego w kraj. wyższej szkole rolniczej Dublańskiej lub w innym podobnym zakładzie rozpisyje się niniejszym konkurs do 25 grudnia 1886.

O te stypendya ubiegać się mogą tylko uczniowie narodowości polskiej, religii rz. kat. urodzeni w Galicji.

Podania zaopatrzone w metrykę urodzenia, świadectwa szkolne i legalne świadectwo ubóstwa wystosować się mające do Kuratorji rzeczonoj fundacji, należy wnieść przed upływem terminu konkursowego za pośrednictwem Przełożenstwa odnośnego Zakładu naukowego do c. k. Namiestnictwa.

Z c. k. Namiestnictwa.  
Lwów, 11 listopada 1886.

L. 6617 (8295 1—3)

### Ogłoszenie.

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie:

Powiat Lwów.

I) Na posady przy szkołach etatowych z placą 300 złr. wa. wolnem mieszkaniem i ogrodem:

1. Biłka królewska, 2. Biłka szlachecka, kierownika szkoły 350 złr. 3. Ceperów 4. Chrósko stare, 5. Dublany, 6. Ganczary 7. Glińna, 8. Grzęda, 9. Grzybowice wielkie 10. Hodowica, 11. Jaryczów stary, 12. Lesienice, 13. Łany, 14. Polana, 15. Rakowiec 16. Sroki ad Szezerzec, 17. Tołszczów, 18. Zarudec.

II) Przy szkołach filialnych z placą 250 złr. pomieszkaniem i ogrodem:

1. Hcłsko wielkie, 2. Humieniec, 3. Kukizów, 4. Popielany, 5. Rudańce, 6. Sygniówka, młodszy: nauczyciel 2 kl. szkoły w Sokolnikach 240 złr.

Powiat Bóbrka.

I) Na posady przy szkołach etatowych z placą 300 złr. wa. pomieszkaniem i ogrodem:

1. Borynicze, 2. Duliby, 3. Dziewiętniki, 4. Dzwiniogród, 5. Horodysławice, 6. Kniesioło, 7. Łopuszna, 8. Mikołajów, 9. Nowosielec, 10. Podniestrzany, 11. Romanów, 12. Siedliska, 13. Sokołowska, 14. Wodniki, 15. Wybranówka, 16. Zabokruki.

II) Przy szkołach filialnych z placą 250 złr. pomieszkaniem i ogrodem:

1. Berteszów 2. Wołoszycze.

Podania należyce udokumentowane z wykazem dotychczasowej służby należy wnieść najdalej do 15 grudnia 1886, do zamiejsczej c. k. Rady szkolnej okręgowej we Lwowie na ręce przełożonej władzy.

C. k. Rada szkolna okręgowa zamiejska  
Lwów, dnia 3 listopada 1886.

## Upadłości.

(8224 3—3)

Do likwidacji wierzycielności konkursowych Józefa Schwagra z Husiatyna wyznaczam termin na dzień 19 listopada 1886 o godzinie 9 rano w Sądzie, przy którym zarzuty przeciw rachunkowi i projektowi podziału mogą być wniezione, i zaraz rozprawa nad zarzutami będzie przeprowadzona.

Z c. k. Sądu powiatowego  
Husiatyn, 21 października 1886.

L. 15718. (8282 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Gerschona Knebla współwłaściciela realności pod lk. 109 w Dobromilu i mianuje c. k. sędziego powiatowego w Dobromilu p. Edmunda Kolba komisarzem konkursowym, zaś c. k. notaryusza p. Alojzego Schneidera komisarzem inwentaryjalnym polecając ostatniemu, ażeby opieczynowanie i spisanie

masy konkursowej natychmiast przedsięwziął.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej, mianuje się pana Leona Steciaka i wszystkich wierzycieli wzywa, ażeby na terminie dnia 30 listopada 1886 o 10 godzinie rano z dowodami swych wierzycielności dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub wyboru nowego, tudzież wyboru tegoż zastępcy, wreszcie dla wyboru wydziału wierzycieli w obec komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzycielności do masy konkursowej, wyznacza się termin do 10 stycznia 1887, w którym terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzycielności swe chociażby się nawet o nie spór już toczył, w Sądzie tutejszym, albo też w Sądzie powiatowym w Dobromilu, a to tem pewniej zgłosić mają, ileże ich w razie przeciwnym skutki prawne ustawa konkursowa zagrożone dośięgną. Na terminie na dzień 3 lutego 1887 niniejszem wyznaczonym, który to termin ustanawia się zarazem jako termin do możliwego zawarcia ugody, winni wierzyciele w razie by ugoda do skutku nie przyszła, płynność zgłoszonych poprzednio wierzycielności, oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjdzie mają, w obec komisarza konkursowego wykazać.

Na tymże terminie, wolno jest wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje Sąd do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej“.

Przemyśl, 15 listopada 1886.

L. 30495. (8303 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie §. 62 ust. 1 ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Leonardy vel Eleonory Trzetrzewińskiej, właścicielki magazynu konfekcji damskich pod nieprotokołowaną firmą Leonarda Prausa w Krakowie, a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiek by się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położony jest w tych krajach, w których ordynacja konkurs. z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana c. k. adwokata sądowego, Franciszka Cieszyńskiego, a tymczasowym zarządcą masy pana adw. dr. Romana Ławrowskiego w Krakowie z substytucją pana adw. dra Izzydora Deichesa w Krakowie.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 29 listopada 1886 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensje wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował, do dnia 10 stycznia 1887 w c. k. Sądzie krajowym w Krakowie, podług przepisu ordynacji konk. unikając szkodliwych skutków prawa, zgłosili, a na terminie na dzień 1 lutego 1887 o godzinie 10 rano w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzycielni i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensji poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensje swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuza prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostateczne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostały.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacji oznaczony jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków, 16 listopada 1886.

## Różne obwieszczenia.

L. 16184 (8136 3—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Nachmana Lautmanna właściciela realności w Korczyniu, że na skutek podania Izaaka Halperna dozwoloną została uchwałą z dnia 27 maja 1886 l. 8136 na rzecz tegoż intabulacja egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 300 złr. z pn. po strąceniu uiszczonej już

kwoty 65 złr. na karcie ciężarów  $\frac{5}{10}$  części w Korczyniu i na karcie ciężarów połowy realności w Korczyniu, jako też, że powyższe uchwała ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Busiowi w Tarnowie doręczona została.

W Tarnowie, 14 października 1886.

L. 17865 (8079 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Simona Leibla, że wydany przeciw niemu na pozew wekslowy Beneciana Kannerera de praes 3 listopada 1886 l. 17865 pto 40 złr. wa. z pn. nakaz zapłaty z dnia 4 listopada 1886 l. 17865 ustanowionemu dla niego kuratorowi p. adwokatowi drwi Mieczysławowi Gałęckiemu doręczony został.

W Tarnowie, 4 listopada 1886.

L. 29264 (8033 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie podaje do wiadomości, iż z powodu skargi wekslowej przez H. Holländera przeciw A. Napierkowskiemu o zapłacenie sumy wekslowej 275 złr. wa. dnia 3 listopada 1886 l. 29264 wniesionej dla niewiadomego z miejsca pobytu akceptanta weksla A. Napierkowskiego kuratorem ad actum pana adwokata doktora Kremera z substytucją adwokata doktora Ławrowskiego ustanowionemu kuratorowi na kaz zapłaty wydany doręczono i niniejszem A. Napierkowskiemu wzywa się przez edykta w tym celu, aby pozwany albo ustanowionemu dlań kuratorowi udzielił ze swej strony dowodów, albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawił.

Kraków, dnia 5 listopada 1886.

L. 13298 (8175 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia Emilię Terlecką, Feliksa Terleckiego i Onufrego Nowosielskiego z życia i miejsca pobytu nieznanych, tudzież spadkobierców ich z imienia życia i miejsca pobytu nieznanych, że przeciw nim Józef Miejski o przyznanie na własność kapitału indemnizacyjnego w kwocie 338 złr. 25 ct. M. k. o uznanie praw w stanie biernym dóbr Tyskowa jak dom 404 pag, 269 i 270 n. 17 i 18 on na rzecz Feliksa i Emilii Terleckich wpisanych za zgasyłch i dozwolenie wykreślenia takowych ze stanu biernego tychże dóbr, pozew wytoczył. na co uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 13298 pozwanym wniesienie pisemnej obrony do 90 dni polecono.

Oraz postanowił sąd dla tych pozwanym kuratora w osobie p. adwokata dra Dolińskiego z zastępstwem p. adwokata dra Rosenbacha i poleca pozwanym ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli, lub innego pełnomocnika sądowi wezas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl, 13 października 1886.

L. 14372 (7747 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, iż pod dniem 20 października b. r. l. 14372 został wydany na żądanie Nussima Arnolda nakaz zapłaty przeciw Chimowi Günzberg względem sumy wekslowej 200 złr. wa.

Gdy miejsce pobytu Chaima Günzberga nie jest wiadomem przeto ustanowiono dlań kuratorem adw. dra Katzenellenboga z substytucją adw. dra Michała Fischlera.

Wzywa się przeto tegoż Chaima Günzberga aby ustanowionemu kuratorowi środki do swej obrony podał, lub innego zastępcę swej sprawy wymienił, gdyż inaczej wynikłe ze zaniedbania skutki sam sobie przypisze.

Stanisławów, 20 października 1886.

L. 485 (8047 3—3)

Sąd powiatowy w Radomyślu wzywa niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Krasickiego aby w przeciągu roku zgłosił się do spadku po bracie Władysławie Krasickim w Wadowicach dolnych zmarłym, gdyż inaczej postępowanie spadkowe przeprowadzom będzie w jego imieniu z ustanowionym kuratorem Wojciechem Kostem.

C. k. Sąd powiatowy  
Radomyśl, dnia 10 paź. 1886.

L. 4549 (8048 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żabnie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Wincentego Pająkowskiego iż w sporze drobiazgowym Mędra Parnesa przeciwko niemu pto 40 złr. wa. z pn. skargą z dnia 24 sierpnia 1880 l. 3309 wszczętym ustanowiony został dlań kurator Jan Przybyczowski i że termin do rozprawy na dzień 3 grudnia 1886 o godzinie 8 rano wyznaczony został.

Wzywa się go zatem by na terminie albo osobiście się stawił, albo kuratorowi informacji udzielił gdyż inaczej szkodliwe

następstwa zaniechania tego sam sobie przypisze.

Żabno, dnia 23 października 1886.

J. 27399 (7485 3—3)

Das f. f. Landes- als Handelsgericht in Krakau macht dem H. J. Rosenzweig vor-mals in Krakau wohnhaft, jetzt unbefannten Aufenthaltsortes bekannt, daß H. Carl Eduard Stosius in Bielitz wider ihn eine Wechselklage de praes. 26 Juli 1886 J. 20085 wegen Zahlung des Betrages pr. 150 fl. ö. W. c. s. c. hiergerichts eingebracht hat und daß dieselbe dem ihm bestellten Curator H. Dr. Michael Koy, Advokaten in Krakau eingehändigt wurde.

Es wird hiemit H. J. Rosenzweig aufgefordert dem bestellten Curator die nöthige Information zu ertheilen oder sich einen andern Vertreter zu wählen, widrigenfalls er sich selbst die etwaigen Folgen zuschreiben haben wird.

Krakau, den 15 Oktober 1886.

L. 11593 (8171 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawach wekslowych Mojżesza Tanenzapfa przeciw Judzie Steinbrecher o 1000 złr. 1500 złr. i 500 złr. wa. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego adwokata Petuła i doręczył temuż nakazy zapłaty do l. 11593 11504 11595 wydane.

Kołomyja, 8 listopada 1886.

L. 5156 (8044 2—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia nieobecnego Samuela Klinkowskiego z Wojkowy iż w sprawie sumarycznej Aftana Klinkowskiego przeciw niemu pto 100 złr. 20 ct. w celu doręczenia wyroku z 10 czerwca 1886, l. 3202 ustanowiono dlań kuratorem Andrzeja Krynickiego z Krynicy.

Krynica, 5 października 1886.

L. 27109 (8245 2—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości że pan Wincenty Czechowicz reskryptem ek. Ministerstwa sprawiedliwości z 14 lipca 1886, l. 12676 notaryuszem w Wojniłowie zamianowany złożywszy dnia 9 listopada 1886, przysięgę słuźbową urzędowanie swe może rozpocząć.

Lwów, dnia 10 listopada 1886.

L. 12429 (8263 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Stanisława Drzała, że do zastępowania go w sprawie zgłoszonego przez Antoniego i Katarzynę Lechow prawa własności do ciała hipotecznego. Wykazem hipotecznym l. 122 księgi gruntowej gminy Posada nowomiejska objętego, ustanowiony został kuratorem Antoni Pawliszak, naczelnik gminy Posada nowomiejska.

Wzywa się zatem Stanisława Drzała, aby odnośną informację kuratorowi udzielił lub na terminie dnia 22 grudnia 1886 osobiście w Sądzie tutejszym się stawił.

Dobromil, 28 października 1886.

L. 12934 (8283 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia niniejszem Michała Macka, iż córka jego Marja z Macków Godź recte Goz prosi o uznanie go za zmarłego do Sądu wniosła. Tenże Michał Mack, syn Dmytra i Ewy z Kubielów małż. Macków urodzony dnia 13 listopada 1823 r. w domu pod lk. 93 w Zydranowej powiat Dukla, wszedł dnia 2 lutego 1845 w Zydranowej w związku małżeńskie z Anastazją córką Ewy Skalowej, zaś z małżeństwa tego urodziła się w dniu 4 stycznia 1848 w Zydranowej córka Marja obecnie zamężna Godź. Wkrótce po rewolucji węgierskiej (1849 r.) powołany został Michał Mack do służby wojskowej, a odtąd do rodzinnej wsi nie wrócił, ani też wiadomości o sobie nie dał.

Wzywa się tedy Michała Macka, by najpóźniej do dnia 31 grudnia 1887 roku o życiu swem i miejscu pobytu Sądowi tem pewniej doniósł, ileże po bezskutecznym upływie terminu zakreślonego, za zmarłego uznany zostanie.

Także wzywa się wszystkich, którzyby o życiu lub pobycie Michała Macka wiadomość mieli, by takową Sądowi lub kuratorowi adw. drowi Smutnemu w Przemyślu udzielił.

Przemyśl, 1 października 1886.

L. 10621 (8255 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi wzywa posiadacza zgubionej książeczki wkładowej kasy oszczędności miasta Kołomyi nr. 2353 dnia 21 czerwca 1882 na imię Wasyla Maksymczuka na rzecz funduszu odbudowania gr. kat. cerkwi w Kułaczkowcach wystawionej na kwotę 276 złr. 15 ct. opiewającej, aby książeczkę tę do 6 miesięcy od dnia ogłoszenia obecnego edyktu przedłożył, w razie bowiem przeciwnym książeczka ta amortyzowana będzie.

Kołomyja, 14 października 1886.

L. 4028. (8320 1—3)  
Wojniowski Sąd powiatowy ustanawia dla zapozwanej przez Bazylego Golejczuka nieobjętej masy spadkowej po Maryi Bura o 50 złr. a w kuratorem Stefana Ławrija z Wojniłowa i powołuje strony do rozprawy drobiazgowej na dzień 25 listopada 1886 o godzinie 9 rano.  
Wojniłów, 6 sierpnia 1886.

L. 5696. (8264 1—3)  
Niewiadomego z miejsca pobytu Seliga Goldfarba zawiadamia się, że rozsolucye z dnia 10 września 25 i 30 października 1886 liczby 3229, 4900, 5696, 5697, 5977 i 6190 w sprawie tabularnej realności lk. 114 w Dębicy i realności wykaz hipoteczny 112 Pustynia ustanowionemu kuratorowi Pinkasowi Ulmannowi doręczono.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Dębica, 30 października 1886.

L. 37004. (8325)  
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firmę „Peisach Goldberg i Benzion Lieberman“ przedsiębiorstwo wyrobu wódki i wypasu wołów w Potoku pow. Rawa w rejestrze handlowym dla firm spółkowych dnia 30 lipca 1886 wpisano i przytakowej uwidocznił, że firma ta składa się z dwóch spółników Peisacha Goldberga i Beuziona Liebermana, dzierżawców dóbr, w Rawie zamieszkałych, że siedzibą takowej jest Potok, pow. Rawa, że prawo zastępowania i podpisywania firmy tylko obydwom spółnikom wspólnie przysługuje i że spółka ta z dniem 15 czerwca 1883 w życie weszła.  
Lwów, 7 sierpnia 1886.

L. 5326. (8225 1—3)  
Sąd powiatowy Radomyśl wzywa niewiadomych z miejsca pobytu Michała Jurkowskiego i Tomasza Jurkowskiego, aby do spadku po Wincentym Jurkowskim w przeciągu roku się zgłosili, gdyż inaczej spadek z ich kuratorem Wojciechem Jurkowskim przeprowadzonym będzie.  
Radomyśl, 15 października 1886.

L. 6841. (8268 1—3)  
Zawiadamia się z życia i miejsca pobytu niewiadomego Jana Zawadzkiego, że dnia 27 sierpnia 1886 liczba 6841 przeciw niemu wniósł Edward Zawadzki pozew o unieważnienie wpisu własności ciała hipotecznego liczba w przypadku hipotecznego 641 Wasyłkowce i że kuratorem Iwaś Krzywcy z Wasyłkowce, a termin do ustnej rozprawy na dzień 6 grudnia 1886 ustanowiony został.

Wzywa się zatem Jana Zawadzkiego, aby kuratorowi potrzebną informację przed terminem udzielił, lub innego pełnomocnika obrał i o tem Sądowi doniósł, gdyż w razie przeciwnym wynikię zżąd następstwa prawne sam sobie przypisać będzie musiał.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Husiatyn, 5 października 1886.

L. 16654. (8260 1—3)  
C. k. Sąd powiatowy m. dlę. w Złoczowie zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Weronikę z Kluczyńskich Popperową, a w razie jej śmierci niewiadomych spadkobierców teje, że Majer Rappa port jako prawnabywca adw. dra Wesołowskiego wniósł przeciw niej pozew dnia 19 października 1886 l. 16654 o zapłatę kwoty 8 złr. s. w., który do ustnej rozprawy według postępowania drobiazgowego z terminem na dzień 13 grudnia 1886 o 9 godzinie przed południem zadekretowano.

Zarazem wzywa się niewiadomą z życia i miejsca pobytu Weronikę z Kluczyńskich Popperową, a w razie jej śmierci niewiadomych jej spadkobierców, ażeby albo osobiście, albo przez wykazanego pełnomocnika przy powyższym terminie w tutęjszym Sądzie się jawiła, lub potrzebnej informacji ustanowionemu dla niej kuratorowi dr. Kołaczkowskiemu w Złoczowie udzieliła inaczej rozprawa z ustanowionym kuratorem przeprowadzoną zostanie, a ona skutki swego niezgłoszenia się sama sobie przypisać będzie winna.  
Złoczów, 5 listopada 1886.

L. 16653. (8261 1—3)  
C. k. Sąd powiatowy m. dlę. w Złoczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Zofię Tobolewską zam. Korycką, Domicelę Tobolewską i Maryannę Tobolewską, a w razie ich śmierci niewiadomych z życia i miejsca pobytu ich spadkobierców, że Majer Rapaport prawnabywca adw. dra Józefa Wesołowskiego wniósł przeciw niemu pozew de praes. 19 października 1886 l. 16653 o zapłatę kwoty 11 złr. 50 et i że takowy do postępowania drobiazgowego z terminem na dzień 13 grudnia 1886 o 9 godzinie przed południem zadekretowano.

Wzywa się zatem powyższych z życia i miejsca pobytu nieznanymi, a w razie ich śmierci z miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, ażeby na powyższym termi-

nie albo osobiście albo też przez wykazanego pełnomocnika się jawił lub też udzielił stosowną informację ustanowionemu dla nich kuratorowi dr. Kołaczkowskiemu w Złoczowie, inaczej rozprawa w imieniu ich z ustanowionym kuratorem przeprowadzoną zostanie i oni skutki swego niezgłoszenia się sami sobie przypisać będą winni.  
Złoczów, 5 listopada 1886.

L. 8122. (8256)  
C. k. Sąd obwodowy wciągnął w rejestr firm handlowych pojedynczych firmę „Apteka W. W. Zubrzyckiego w Limanowy“ którą sam właściciel W. W. Zubrzycki aptekarz podpisywać będzie.  
Nowy Sącz, 10 listopada 1886

L. 7280. (8259)  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie uwiadoma, że wskutek uchwały z dnia 11 października 1886 l. 6586 wpisano dnia 26 października 1886 w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych firmę Salomon Spis dla przedsiębiorstwa pędzenia gorzelnii, handlu wódką i bydlęm opasowem w Adamach, której dzierżycielem jest Salomon Spis w Adamach zamieszkały.  
Złoczów, 9 listopada 1886.

3. 37092 (8328)

## Kundmachung

der k. k. Normal-Michungs-Commission vom 15 October 1886.

Auf Grund des Artikels XVIII der Maß- und Gewichtsordnung vom 23 Juli 1871 und im Ausführung des § 36 der Michordnung vom 19 Dezember 1872 hat die k. k. Normal-Michungs-Commission neu berechnete und ergänzte Rednctionstabellen zur Bestimmung der wahren Stärke und des Volumens von Spiritus für die Normaltemperatur von 12 Grad Reamur herausgegeben.

Die zur Michung von Alkoholmetern befugten Michämter wurden ermächtigt, bei Michung derartiger Instrumente nummehr die neuen Rednctionstabellen auszugeben.

Die Besitzer früher geachteter Alkoholmeter können die neuen Tabellen gegen Einfindung des Michscheines und Zahlung der tarifmäßigen Gebühr von 10 Pr. bei einem der zum Michen von Alkoholmetern befugten Michämter beziehen.

Zu Leheren gehören die Michämter in Wien, Linz, Graz, Triest, Zara, Innsbruck, Prag, Brünn, Lemberg und Czernowitz.

## Wyroki prasowe.

3. 8192.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 21 October 1886, Zahl 8629, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Podripan“ Nr. 42 vom 15 October 1886 wegen der Artikel „Nemcourstvi v ceske ...“ und „Vidensky dopisovat“ nach § 302 St. G. beziehungsweise § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Olmütz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 25 und 29 October 1886, 33 11071 und 11186, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Hlas lidu“ Nr. 3 vom 21ten October 1886 wegen der Artikel „Socialne-politicky prehled“ und „Dopisy“ nach § 302 St. G., dann „Morawska Slovac“ Nr. 85 vom 23 October 1886 wegen des Artikels „Madarska z besilost“ nach den §§ 65 a und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 16 October 1886 3. 6837 die Weiterverbreitung der ausländischen Zeitschrift „Pro Patria“ Nr. 29 September 1886 (Mailand), nach den §§ 65 a 491 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17ten December 1862 verboten.

3. 8050.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der nicht-periodischen Druckschrift (Brotschüre) mit dem Titel: „Was sollt mit den Juden werden?“ Eine Frage mit Antwort für unsere Zeit. Als Anhang: „Herr Dr. Kopp in der Judenfrage.“ Von Sulpicius. Motto: „Naturam expellas furca, tamen usque recurret.“ Horaz. Wien, Verlagsbuchhandlung von Cornelius Wetter, 1886. Druck von Lothar Reifel in Dresden, insbesondere in den Stellen auf der Seiten 1 („Seit die Juden“ bis „Gar auszuroiten“), 3 bis 5 („Die Partei der Radikalen“ bis „nicht zu entfernen“), 7 bis 10 („Mussten wir im Vorhergehenden“ bis „Knechte sein werden?“), 12 („dieser politische Unversale“ bis „Doch abgeholfen werden?“), auf Seite 16 bis 18 („Nun ich glaube“ bis „mit den Juden werden?“), 21 („in Anbetracht der nahe-liegenden“ bis „jüdischen Geschichte zurück-

gewiesen“), und auf Seite 23 („der einzig wirksame Beweis“ bis „von Thierischen Trieben befeht ist“) der Thatbestand des Vergehens gemäß § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 4 November 1886.

Das k. k. Kreisgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 26 October 1886, 33. 6342, 6343 und 6374, die Weiterverbreitung der „Deutschen Volkszeitung“ Nr. 290 vom 20 October 1886 wegen des Artikels „Reichenau, 18 October (Akkatolisches)“, dann der „Gablöner Zeitung“ Nr. 158 vom 20 October 1886 wegen des Artikels „Reichenau, den 18 October“ nach § 303 St. G.; endlich der „Deutschen Volkszeitung“ Nr. 292 vom 22ten October 1886 wegen des Artikels „Stadttheater Reichenberg, 21. October 1886 nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Eger hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 27 October 1886, 33. 7480, und 7481, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Bote aus dem Egerthal“ Nr. 43 vom 23 October 1886 wegen des Artikels „Bezirksnachrichten“ nach den §§ 300 und 302 St. G. dann der Zeitschrift „Der westböhmisches Grenzboten“ Nr. 43 vom 23 October 1886 wegen des Artikels „Tagesbegebenheiten“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Ragusa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 29 October 1886, 3. 1049, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Vlastelina kei Kopilanka — roman iz dubrovackog zivota — napisav Antonje A. Strazicic — Svesic I“ Druck von Karl Pretner in Ragusa, nach § 300 St. G. verboten.

3. 8024.

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat auf Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft in Reichenberg mit dem Erkenntnisse vom 6 October 1886, 3. 25791, die Weiterverbreitung der „Deutschen Volkszeitung“ Nr. 259 vom 19 September 1886 wegen des Artikels „Rumburg, 18 September“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 22 October 1886, 33. 6239 und 6240, die Weiterverbreitung der „Deutschen Volkszeitung“ Nr. 287 vom 17ten October 1886 wegen des Artikels „Statthalter Baron Kraus“ nach § 300 St. G., und „Gablöner Zeitung“ Nr. 156 vom 15 October 1886 wegen des Artikels „Zur Organisation der deutsch-nationalen Partei“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Böhm-Weipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 23 October 1886, Zahl 4866, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Abwehr“ Nr. 1584 vom 20 October 1886 wegen des Artikels „Reichenberg, 18 October.“ (Interessanter Preßproceß) nach § 24 Pr. G. und Art. VIII. des Gesetzes vom 17 December 1862 verboten.

Das k. k. Landesgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 4, 5, 6 und 9 October 1886, 33. 1014, 1019, 1041 und 1025, die Weiterverbreitung der nachstehenden Zeitschriften verboten: „L'Alabarda Triestina“ Nr. 269 (Edizione del mattino) vom 28 September 1886 wegen der Artikel „Delle rive del Po“ und „Corte d'Assise“ nach § 302 St. G. beziehungsweise nach § 300 St. G.; derselben Zeitschrift Nr. 270 (Edizione del mattino) vom 29 September 1886 wegen des Artikels „A zozzo per Catania“ nach den §§ 302 und 305 St. G.; derselben Zeitschrift Nr. 275 vom 4 October 1886 wegen des Artikels „Echi Istriani“ nach § 302 St. G.; endlich „Il Sandro“ Nr. 19 vom 1 October 1886 wegen der Artikel „Il famoso processo“ und „Un b. benefico“ und „Espettorazioni di Cerbero“ nach § 300 St. G., beziehungsweise § 516 St. G.

3. 8113.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 5332 der periodischen Druckschrift: „Deutsche Zeitung“ (Morgenausgabe) vom 4 November 1886 und zwar: 1. des in derselben enthaltenen (zweiten) Artikels mit der Aufschrift: „Trauriges Waldwerk. Wien, 3 November“ in den beiden Stellen von „Aus dem Mühlkreis erscheinen“ bis „bei uns zu entwickeln beginnen“ und von „Es liegt Sytem in diesem Vorgange“ bis „dem Vergnügen weichen muß“ das Vergehen nach § 305 St. G. und 2. des in derselben

enthaltene (dritten) Artikels mit der Aufschrift „Inland. Wien, 3 November (Gegen den Sprachenerlaß des Justizministers)“ in den beiden Stellen von „Gablöner Zeitung“ bis „und dauernd zu sichern“ und von „Faltenau an der Eger, 3 November“ bis „zu erreichen trachten werden“ das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.  
Wien, am 5 November 1886.

Das k. k. Landesgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 26 October 1886, 3. 17664 die Weiterverbreitung der Druckschrift, beginnend mit „Durch ein richterliches Urtheil“ und endigend mit „Heinrich Graf Attems“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 25 und 28 October 1886, 33 8758 und 8845, die Weiterverbreitung der „Leitmeritzer Zeitung“ Nr. 81 vom 20ten October 1886 wegen des Artikels „In absteigender Linie“ nach § 300 St. G., dann der Zeitschrift „Podripan“ Nr. 43 vom 22 October 1886 wegen des Artikels „Ta nase svoboda“ und „Farisesstvi take“ nach § 300 St. G., beziehungsweise § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 9 October 1886, 3. 6675, die Weiterverbreitung der nachstehenden ausländischen Zeitschriften verboten: „Il Diritto“ (Rom) Nr. 185 vom 4 Juli 1886 nach § 58 c St. G.; „La Linea“ (Palermo) Nr. 535 vom 27 August 1886 nach den §§ 63 und 65 a St. G.; „Feruccio Reggio Calabria“ Nr. 35 vom 29 August 1886 nach § 302 St. G.; „Giordano Bruno“ (Neapel) Nr. 62 vom 20 Juni 1886 nach den §§ 122 c und 303 St. G.; derselben Zeitschrift Nr. 63 vom 3 Juli 1886 nach den §§ 122 c, 303 und 516 St. G. Nr. 64 vom 15 Juli 1886 nach den §§ 122 c, 303 und 516 St. G.; endlich Nr. 66 vom 15 August 1886 nach den §§ 122 c und 303 St. G.

Das k. k. Landesgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 9 October 1886, 3. 6675, die Weiterverbreitung der nachstehenden ausländischen Zeitschriften verboten: „La commedia umana“ (Mailand) Nr. 79 vom 20 Juni 1886 nach § 63 St. G.; derselben Zeitschrift Nr. 82 vom 11 Juli 1886 und Nr. 87 vom 15 August 1886 nach § 65 a St. G.; „La Riforma“ (Rom) Nr. 243 vom 31 August 1886 nach § 65 a St. G. und „Gazetta Piemontese“ (Turin) Nr. 240 vom 30 August 1886 nach § 58 c St. G.

## Domestienia prywatne.

L. 304 (8193 2—3)

## Konkurs.

Wydział Rady powiatowej w Sokalu rozpisuje niniejszem konkurs na posadę prymaryusza przy szpitalu powszechnym „Gizeli“ w Sokalu z płacą roczną z funduszu szpitalnego 500 złr. aw.

Podania wnoszone być mają do 15 Grudnia 1886 do Wydziału powiatowego w Sokalu z dołączeniem dyplomu doktora medycyny.

Posada ta będzie nadana na rok jeden prowizorycznie, a po upływie tego czasu nastąpi stabilizacya.

W Sokalu, d. 12 listopada 1886.

**Gruntownie**, szybko, bez przerwy zatrudnienia i pod najściślejszą dyktando, lecz wedle jedynie wypróbowanej, w żadnym kierunku nie szkodliwej metody, wszelkie choroby syfilistyczne, tudzież skutki nadużytej młodości, osłabienia siły męźności, zakaźne i kataralne upływy, patologiczny ubytek regularności u kobiet i t. d.

**Specjalista chorób tajemniczych**

**J. D. Kurpiel**, przy ulicy Wałowej lic. 3 we Lwowie, ordynuje od 9 do 12 przed połudn. a od 2 do 5 po południu. Zamiejscowym udziela skuteczną radę listownie i wysyła odwrotnie potrzebne lekarstwa w sposób dyskrecyjnalny. (8112 3—32)

## MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN

W PARYŻU



Maść ta leczy wrzodzianki, przyszczo, czerwonocię, krosty, węgry, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty na czesściach ciała porostych włosów i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.

**VIRESCIT FUNDO** Słoić 2 franki we Francji w Paryżu w aptece p. MOULIN, 30, ulica Louis-le-Grand. We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha i Wewiorskiego; — w Krakowie; w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.

**KAZIMIERZ LEWICKI**  
**GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICJI**  
 porcelany, szkła i towarów mieszanych  
 we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.  
 Założony w roku 1845.

**poleca:**  
 urządzenia z porcelany, szkła i chińskiego srebra  
 dla  
 Restauracyj, kawiarni, cukierni i mleczarni.

## OLIWA DOMASZYN

w różnych gatunkach do każdego użytku poleca

# JÓZEF HANKE WE LWOWIE,

Rynek l. 38 we własnym domu. Skład farb i handel materyałów pod „Czarnym psem“.

5626

L. 2057 (8296)

### Ogłoszenie konkursu.

Przy nowo utworzonym dziale zastawniczym na fanty zostającym pod kierownictwem Dyrekcji Stanisławowskiej Kasy Oszczędności jest 4 posad do obsadzenia t. j. a) kasyera z roczną płacą 600 złr. b) kontrolera z roczną płacą 500 złr. c) magazyniera z roczną płacą 450 złr. d) detaksatora z roczną płacą 150 złr.

Wszystkie 4 posady są kaucyonowane a mianowicie posady do a, b, i c., w wysokości rocznej płacy, zaś posada detaksatora z kaucją 500 złr.

Kaucye mogą być złożone gotówką w papierach wartościowych bezpieczeństwo pupilarne dających lub fidijsorycznie na pierwszym miejscu.

Ubiegający się o posady kasyera i kontrolera muszą się wykazać uzdolnieniem do rachunkowości i kasowości, wszyscy zaś metryką urodzenia.

Detaksator co do złota, srebra i kosztowności musi być z zawodu jubilerem lub złotnikiem i wykazać się uzdolnieniem rzeczoznawstwa.

Termin konkursu wyznacza się do 10 grudnia 1886.

Prośby mają być bez ostęplowania wniesione do dyrekcji kasy Oszczędności.

Z Wydziału Rady Kasy Oszczędności. Stanisławów, d. 17 listop. 1886.

### Młody człowiek

szuka miejsca przy Urzędzie pocztowym, gdzieby za praktykę i utrzymanie udzielał lekcji lub nadzłzył czasem, albo innego zajęcia. Wezwanie A. A. poste restante Przemysł.

### Owczą wełnę

do wotowania  
 poleca najtaniej MAGAZYN

**F. Knauera i Syna**

pod „Złotym Lwem”  
 we Lwowie. 8322 1-4

L. 9871 (8242 3-3)

### Ogłoszenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypożycza niniejszem, na podstawie §. 63 statutów, p. Hindzie Weitmanowej kapitały 108 złr. 15 ent. i 79 złr. 97 <sup>5</sup>/<sub>10</sub> cent. w. a. listami zastawnymi, pochodzące z większej sumy 1000 złr. i 300 złr. m. k. na hipotece dóbr Kielczawa w powiecie Liskim położonych, intabulowane, z tego Towarzystwa wypożyczone, z dniem 1 grudnia 1886 jeszcze pozostałe.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Hindę Weitmanową jako właścicielkę tych dóbr, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galicyj. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyła pod rygorem egzekucyi, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie d. 10 listopada 1886.

L. 9866. (8241 3-3)

### Ogłoszenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypożycza niniejszem, na podstawie §. 63 statutów, p. p. Michałowi i Henryce FINDEROM kapitał w sumie 16457 złr. 7 ct. w. a. listami zastawnymi, pochodzący z większej sumy 17000 złr. w. a. na hipotece dóbr Skurowa w powiecie Pilzneńskim położonych, intabulowany, z tego Towarzystwa wypożyczony, z dniem 31 grudnia 1886 jeszcze pozostały.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. p. Michała i Henrykę FINDERÓW jako właścicieli tych dóbr, ażeby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyli pod rygorem egzekucyi a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, d. 10 listopada 1886.

Założony w roku 1841  
 handel sukna pod firmą  
**Jan Wallach i Syn**  
 Lwów Rynek l. 33.

Poleca na sezon jesiennie zimowy 1886  
 wszelkie w zakres handlu sukniennego wchodzące sukna i materye wełniane  
 odcien najniższych

Budapeszt

**T. Gurowicz**

### Uwagi godne

4 <sup>2</sup> / <sub>10</sub> kg.	bryndzy jesiennej	od 3.20 do 3.80
4 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> kg.	jabłek tyrolskich	od 1.80 do 2.20
4 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> kg.	gruszek tyrolskich	od 2.20 do 2.50
4 <sup>8</sup> / <sub>10</sub> kg.	kawy Ceylon	od 7.80 do 10.50
4 <sup>8</sup> / <sub>10</sub> kg.	kawy średniej	od 6.50 do 7.50
6 słoików	kompotów	od 2.60 do 2.80
4 <sup>8</sup> / <sub>10</sub> kg.	krupki perłowych	od 1.56 do 1.70
4 <sup>8</sup> / <sub>10</sub> kg.	kruchmalu pszennego	1.70
4 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> kg.	kruchmalu ryżowego	2.20
4 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> kg.	Makarany włoskiego	od 2.20 do 2.70
4 <sup>8</sup> / <sub>10</sub> kg.	Migdałów słodkich	od 6.— do 7.—
6 butelek	oliwy najcel.	3.40
4 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> kg	powideł najceln.	od 1.50 do 1.75
4 <sup>8</sup> / <sub>10</sub> kg.	rodzynek żółtych	od 3.— do 3.20
5 kg.	śledzi marynow.	od 2.— do 2.20
4 <sup>8</sup> / <sub>10</sub> kg.	śliwek suszonych	od 1.50 do 2.20
6 butelek	śliwowy	od 3.20 do 4.—
6 butelek	Cognac francuski	od 10.50 do 14.—
3 litry	wina stołowego francus.	od 2.60 do 3.50
4 <sup>8</sup> / <sub>10</sub> kg.	słoniny wędzonej	3.50
4 <sup>8</sup> / <sub>10</sub> kg.	słoniny paprykowanej	3.60
4 <sup>8</sup> / <sub>10</sub> kg.	słoniny solonej	od 3.30 do 3.40
4 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> kg.	smalcu świeżego	od 3.60 do 3.80
Winogrona	od 2.20 do 3.20	
5 ko.	Wiszni suszonych	1 złr. 80 ct.

Cenniki wysyłam franco. 8027 3-10

## KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic. akcyjnego

### BANKU HIPOTECZNEGO

kupuje i sprzedaje  
 wszystkie efekta i monety  
 pod warunkami najprzystępniejszymi

5% Listy Hipoteczne,

jako też

5% Premiowane Listy Hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1870 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych pupilarnych kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — są w tymże kantorze do nabycia. — Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezwzględnie po kursie dziennym bez doliczania prowizyi.

(7046 7-2)

Wyłączne zastępstwo nadwornych fabryk

**Bösendorfera**

jako też J. HEITZMANA i SYN

**Główny skład**

dla Galicji i Bukowiny

Fortepianów, Pianin i organów

kościelnych i pokojowych

**L. MARKA**

we Lwowie, Rynek l. 9.

i Pierwsza koncesyjonowana

**Szkoła muzyczna.**

Nauka gry na fortepianie w III oddziałach: I. Dla początkujących, II. Wyższy, III. Do wydoskonalenia gry. Nauka śpiewu solowego. Dyrekcya pośredniczy bezinteresownie w udzielaniu miejsc ukończonym nauczycielkom. Koncerty, Wieczory i Popisy dla uczennic wszystkich oddziałów bezpłatnie. Prospekt i Statuta otrzymać można w szkole. Sprzedaż fortepianów na raty miesięczne po 15 zł. Nowe Krzyżowe fortepiany od 275 zł. Wypożyczalnie od 5 zł. Zamiana używanych instrumentów. Jedynie zastępstwo organów z Ameryki. 4968

## Karol Bałaban

pod

„złotym kogutem“

we Lwowie

poleca

zupełnie świeży transport

chińsko-rosyjskiej herbaty

ciemno naciągającej z wybornym smakiem i aromatyczną wonią 6195

<sup>1</sup> / <sub>2</sub> Ko.	Congo cesarskiej	złr. 2—
<sup>1</sup> / <sub>2</sub> „	Familijnej	„ 3—
<sup>1</sup> / <sub>2</sub> „	Melange de Meckau	„ 4—
<sup>1</sup> / <sub>2</sub> „	Imperial	„ 5—
<sup>1</sup> / <sub>2</sub> „	Wysiewków własnego wysiewu	„ 1.70
<sup>1</sup> / <sub>2</sub> „	Souehong w oryginal. opakowaniu	„ 4—

Przy odbiorze 3 ko. w jednej pocztowej paczce opłać porto do każdej stacji pocztowej w kraju.

Wobec niebezpieczeństwa cholery koniecznym jest zaopatrzenie się w Ocet desinfekcyjny 6996 9-0

flakon 25 lub 50 ct.

i Trociczki desinfekcyjne  
 pudełko 10 ct.

Środki te radykalnie oczyszczają powietrze od mikrobów zaraźliwych i szkodliwych zdrowiu  
 poleca

## Jan Ilnatowicz

we Lwowie ul. Kopernika l. 3, w Krakowie Sukiennice l. 20, w Czerniowcach Rynek l. 2.

## Ziarnka Kefiru

prawdziwego Chulamskiego, jako podstawa do wyrabiania napoju pod nazwą **Kefir**, nader odżywiającego i dającego się przez ustrój ludzki łatwo asymilować, sprowadza i sprzedaje wraz z dokładnym przepisem użycia.

Apteka pod gwiazdą

**Piotra Mikolascha**

we Lwowie. 8329

Cena pudełka 1 złr. w. a.